SOBOTA
6 września 1947 r.

Nr 244 (917) — Rok III

Dziennik Zachodni

A B C D E F G H

Cena 3 zł.

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNO-HANDLOWA W SOSNOWCU BIBLIOTEKA POMOCE NAUKOWE

Burzliwe głosowanie nad rezolucjami

Rozdwojenie opinii

na kongresie brytyjskich związków zawodowych

LONDYN. (PAP) W czwartek kongres brytyjskich związków zawodowych znaczną większością głosów uchwalił rezolucję aprobującą politykę ministra spraw zagranicznych Bevina. Odrzucono natomiast poprawkę wzywającą rząd do prowadzenia polityki, zmierzającej do nawiązania korzystnych obustronnie stosunków handlowych ze wszystkimi demokracjami europejskimi i ze Związkiem Radzieckim oraz do oparcia się dyplomacji dolarowej, której wyrazem jest polityka Trumana i Marshalla. Obydwa głosowania odbyły się przez podniesienie rąk, przy czym głosów nie liczono.

Przed uchwaleniem aprobaty dla polityki Bevina toczyła się ożywiona dyskusja, w której przedstawiciele lewego skrzydła ruchu zawodowego wystąpili z ostrą krytyką.

Rezolucję popierającą Bevina uzasadniała w imieniu Rady Naczelnej kongresu związków zawodowych Anna Loughlin. Zadeklarowała się ona jako zwolenniczka planu Marshalla i uznała za nieuzasadnione zarzuty, jakie w stosunku do tego planu podnoszono również ze strony brytyjskiej opinii publicznej. Następnie przedstawicielka Rady Naczelnej krytykowała politykę Związku Radzieckiego.

Głównym mówcą w imieniu przeciwników Bevina był Jack Horner, który stwierdził m. in., że w obecnej swej sytuacji Wielka Brytania musi szukać nowych partnerów do prowadzenia handlu. Wzywał on rząd do zaniechania polityki zagranicznej, która wymaga utrzymywania pod bronią przeszło miliona mężczyzn i blisko 300 tys. ludzi do zaopatrywania tych wojsk. Gdybyśmy zmniejszyli tę liczbę o połowę — oświadczył mówca — przyczynilibyśmy się wybitnie do wyrównania deficytu bilansu płatniczego. Jeżeli — ciągnął mówca — wstrzymanie lend - lease po kilku zaledwie dniach od utworzenia rządu Partii Pracy, jeżeli warunki pożyczki amerykańskiej, pomaganie Grecji i Turcji, a jednocześnie wstrzymanie pomocy dla Jugosławii nie oznacza dyplomacji dolarowej — wówczas słowa te tracą sens w języku angielskim. Następnie mówca protestował przeciwko odbudowie niemieckiego ciężkiego przemysłu na korzyść kapitału prywatnego. Wyraził on pogląd, że dalsze pożyczki ze Stanów Zjednoczonych jedynie przedłużyłyby i ostatecznie pogłębiły brytyjski kryzys ekonomiczny. Podkreślił on wreszcie, że niezwłoczne wznowienie rozmów handlowych ze Związkiem Radzieckim jest dla Wielkiej Brytanii żywotnym zagadnieniem.

Pośrednie stanowisko zajął poseł Haworth, który wypowiadał się za „niezależną polityką zagraniczną, nie związaną ani z Ameryką, ani ze Związkiem Radzieckim".

Faktyczne rozdwojenie opinii wśród członków kongresu uwidoczniło się podczas głosowania nad rezolucją, która wzywała rząd Partii Pracy do zastosowania sankcji gospodarczych przeciwko rządowi Franco. Rezolucja ta została wprawdzie odrzucona, ale przeciwko rezolucji wypowiedzieli się delegaci reprezentujący 4.803.000 głosów, podczas gdy za rezolucją głosowali delegaci reprezentujący jednak 3.205.000 głosów. Wynik głosowania przyjęto ze strony zwolenników rezolucji okrzykami: „Hańba!"

Odrzucenie rezolucji nastąpiło z inicjatywy Rady Naczelnej, która twierdziła, że rezolucja jest zbędna, gdyż akcja przeciwko rządowi Franco znajduje się obecnie w ręku ONZ i że jest ona również prowadzona przez Światową Federację Związków Zawodowych.

Rezolucja proponowała również, by Wielka Brytania uznała w pełni hiszpański rząd republikański.

Z kolei w głosowaniu przez podniesienie rąk odrzucono poprawkę, wzywającą Radę Naczelną do zorganizowania przynajmniej w swoim zakresie sankcji przeciwko reżimowi Franco.

Uzasadniając rezolucję w sprawie hiszpańskiej, delegat E. J. Micks podkreślił, że połowa importu brytyjskiego z Hiszpanii składa się z pomarańcz i pomidorów, które nie stanowią przecież istotnej pozycji w brytyjskim życiu gospodarczym, podczas gdy rudę żelazną, importowaną z Hiszpanii, można z powodzeniem zastąpić dostawami ze Szwecji i z własnych zasobów brytyjskich.

Następnie złożona została rezolucja, zwracająca uwagę na wrogi stosunek reakcyjnego reżimu greckiego do związków zawodowych. Sekretarz generalny Towson zaproponował przekazanie rezolucji do Rady, celem poddania jej rewizji co motywował twierdzeniem, że rezolucja ta zawiera nieścisłości. Kongres wypowiedział się za propozycją Tewsona 3.951.000 głosami przeciwko 2.984.000 głosów.

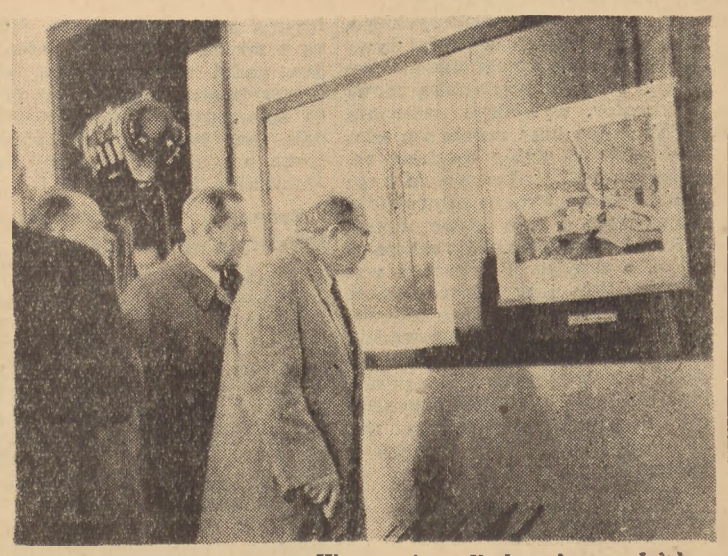

W Muzeum Narodowym w Warszawie odbyło się z udziałem przedstawicieli rządu RP uroczyste otwarcie wystawy współczesnej grafiki czechosłowackiej. Na zdjęciu: marszałek Sejmu Kowalski, wicepremier Korzycki i min. Putek — oglądają wystawione prace.

Foto SAP dla Dziennika Zachodniego

Przetargi w Rzymie

Kto ma podpisać traktat?

Rzym. (PAP). Na 48 godzin przed wyjazdem kuriera do Paryża z aktem ratyfikacji traktatu pokojowego w Rzymie trwał spór, kto właściwie ma podpisać ten akt w imieniu Włoch. Przez 3 dni dokument krążył między pałacem prezydenta i ministerstwem spraw zagranicznych, ponieważ najpierw prezydent de Nicola, a później minister spraw zagranicznych hr. Carlo Sforza, nie chcieli go podpisać. Prezydent de Nicola odmawiał podpisania aktu ratyfikacji, ponieważ jako głowa państwa złożył już swój podpis na dekrecie, upoważniającym rząd do ratyfikacji traktatu. Wobec tego — zdaniem prezydenta — rząd powinien obecnie znaleźć człowieka, który by akt ratyfikacji podpisał. Hr. Sforza utrzymuje, że w myśl zwyczajów międzynarodowych, dokument ten winien podpisać kierownik państwa. Premier Alcido de Gasperi utrzymuje, że akt ten winni podpisać tak prezydent, jak i minister spraw zagranicznych.

Waszyngton (PAP). Amerykański podsekretarz stanu, Robert Lovett oświadczył w środę, że w ciągu kilku najbliższych tygodni ze Stanów Zjednoczonych odpłyną do Turcji, w ramach przyznanej jej przez Kongres 100-milionowej pożyczki, dalsze transporty sprzętu wojennego. Jak sądzą, transporty te obejmować będą samoloty, kutry torpedowe, broń i amunicję.

Wyniki konferencji w Petropolis

Sprzeczności na zachodnim kontynencie

Nowy Jork (PAP). Wychodzący w Rio de Janeiro dziennik „Tribuna Popular" opublikował artykuł o wynikach konferencji panamerykańskiej. Stwierdzając, iż Amerykanom nie udało się osiągnąć pożądanych rezultatów, dziennik zaznacza, iż muszą oni zadowolić się skutkiem propagandy, mając na celu przedstawienie państw amerykańskich, żyjących pod opieką Stanów Zjednoczonych, jako wzoru dla innych krajów.

W dziedzinie gospodarczej konferencja ujawniła — zdaniem dziennika — **sprzeczności między imperializmem amerykańskim oraz nędzą i zacofaniem gospodarczym państw Ameryki Łacińskiej.** Konferencja nie przyniosła nic nowego w rozmieszczeniu sił na arenie międzynarodowej. Wszystkim jest wiadome, że Stany Zjednoczone kontrolują politykę i gospodarkę kontynentu amerykańskiego. Jednakże prosty fakt, że przedstawiciele USA nie potrafią osiągnąć na konferencji zamierzonych celów, jak stwierdza dziennik, wskazuje na to, iż **wewnętrzne sprzeczności na kontynencie amerykańskim oraz dążenia wolnościowe wśród ludów Ameryki Łacińskiej stały się czynnikami, które mają znaczny wpływ na taktykę imperializmu amerykańskiego.**

Waszyngton (API). Amerykański minister spraw zagranicznych George C. Marshall wygłosił wczoraj przemówienie na temat „międzyamerykańskiego paktu obrony", określając go jako „konstruktywne wydarzenie międzynarodowe". Marshall podał konferencję panamerykańską jako przykład „dobrej woli dostosowania wielu różnych punktów widzenia do siebie w imię jednomyślnego porozumienia". Marshall twierdzi, że żaden naród nie starał się narzucić innym swojej woli i że żaden nie triumfował nad innymi".

Czego żąda Ameryka

od swych europejskich „klientów"

Nowy Jork. (PAP) W kołach poinformowanych twierdzą, że komisja złożona z przedstawicieli Departamentu Stanu i ministerstwa handlu opracowuje zalecenia w sprawie pomocy amerykańskiej dla państw europejskich. Zalecenia te mają na celu określić główne warunki, na których ma być udzielona pomoc amerykańska. **Stany Zjednoczone mają zażądać, aby wszystkie projekty dotyczące realizacji tej pomocy, uwzględniały przede wszystkim szybkie wyniki odbudowy. Środki wyasygnowane przez USA mają być zużyte w pierwszym rzędzie na podstawowe gałęzie przemysłu, jak węgiel, żelazo, stal, transport, a następnie na produkcję nawozów sztucznych, maszyn rolniczych i wyżywienia.**

Państwa europejskie winny przeprowadzić reformy finansowe, stabilizując koszty utrzymania i płace. Amerykanie zażądają również usunięcia przeszkód dla handlu międzynarodowego w granicach Europy, co w wyniku powinno doprowadzić do utworzenia europejskiej unii celnej. Produkcja artykułów, które nie służą dla odbudowy, winna być zredukowana. Ameryka będzie domagać się ponadto „przekonywających gwarancji", że towary amerykańskie, które będą dostarczone w ramach tej pomocy, nie dostaną się na czarny rynek.

Istnieje zdanie, że Kongres amerykański w razie zgody na udzielenie pomocy państwom europejskim może wysunąć jeszcze szereg dodatkowych, znacznie cięższych warunków.

Niszczeją milionowe dobra

Katastrofalne pożary we Francji

Paryż (PAP). Ministerstwo spraw wewnętrznych podało do wiadomości, że od stycznia do sierpnia br. zanotowano w całej Francji 94 pożary. Aresztowano 15 osób podejrzanych o spowodowanie tych pożarów. W ciągu ostatnich tylko 3 dni wybuchły 4 pożary. W Saint-Die spłonęło 120 ton bawełny. Szkody wynoszą 45 milionów franków. W Calais spaliła się fabryka włókienniczą, powodując straty w wysokości 25 milionów franków. W Tuluzie podpalono piekarnię i fabrykę. Straty sięgają 7 milionów franków. W departamencie Gironde spłonęło 3 tysiące hektarów lasu sosnowego.

W związku z tymi pożarami „Humanite" pisze: **„Wszystkie te pożary nasuwają pytanie: czy nie pozostają one w związku z „niebieskim planem"? Dziennik przypomina, że „niebieski plan" był cząstką ogólnego planu obalenia rządu, opracowanego przez organizację faszystowską „czarnych maquis".** Ogłoszony w swoim czasie komunikat ministerstwa spr. wewnętrznych, dotyczący „niebieskiego planu", stwierdzał, że konspiratorzy zamierzali wysłać do okręgów wiejskich prowokatorów, którzy, wzniecając pożary, mieli zrzucać za nie odpowiedzialność na działaczy lewicowych, a zwłaszcza na komunistów.

A chcieli być cmentarzem świata...

Hamburg (API). Schlange-Schoeningen, niemiecki dyrektor dwustrefowego zarządu żywnościowo - rolniczego oświadczył wczoraj w Norymberdze, że Niemcy, które są obecnie biednymi krewnymi, staną się wkrótce „szpitalem całego świata".

Pamiętamy, jak Niemcy miały być cmentarzem świata.

Nie ucichły pogłoski

o zamierzonej rezygnacji Attlee

Londyn. (PAP) Korespondent konserwatywnego „Daily Graphic" podaje, że w ciągu najbliższych kilku dni zadecyduje się sprawa dalszego pozostawania premiera Attlee u steru rządu. Korespondent stwierdza, że mimo oficjalnego dementi, pogłoski o rychłej dymisji premiera Attlee ze względów zdrowotnych bynajmniej nie ucichły.

Stanowisko premiera objąłby w tym wypadku minister Bevin, który — zdaniem korespondenta — zastrzegł się, iż zachowa tekę ministra spraw zagranicznych aż do londyńskiej konferencji czterech ministrów, wyznaczonej na listopad. Bieżące funkcje ministra spraw zagranicznych pełniłby minister stanu Hector Mac Neil.

Korespondent zaznacza, że krążące uprzednio pogłoski, jakoby ministrem spraw zagranicznych miał zostać obecny minister skarbu Dalton, są mało prawdopodobne. Przypuszcza on raczej, że w wypadku jakiejkolwiek reorganizacji rządu, minister Dalton nie wejdzie w skład gabinetu.

Anglia zabiega o miliard dolarów

Nowy Jork (PAP). Jak donosi prasa, delegacja brytyjska w czasie rozmów waszyngtońskich w sprawie pożyczki dla Anglii oświadczyła, iż rząd brytyjski chciałby uzyskać nową pożyczkę w wysokości 1 miliarda dolarów. Prócz tego delegacja brytyjska zabiega również o pożyczkę 750 milionów dolarów dla Kanady. Anglia domaga się także, by St. Zjednoczone ponosiły w większym stopniu koszta okupacji Niemiec.

Zw. Zaw. Dziennikarzy potępia konszachty z podziemiem

Warszawa. (PAP) Wydział Wykonawczy Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. na posiedzeniu w dniu 4 bm. przyjął jednomyślnie następującą uchwałę:

„Ostatnie procesy w Warszawie i Krakowie stwierdziły udział dziennikarzy, członków naszego Związku, w organizacjach podziemnych splamionych krwią bratobójczą i wysługiwaniem się obcym wywiadom. Niektórzy z nich skazani zostali przez Sądy Rzeczypospolitej na długoterminowe więzienie, niektórzy oczekują procesów lub wyroków.

Dziennikarstwo polskie, które od pierwszej chwili wyzwolenia opowiedziało się za nową Demokratyczną Polską i wszystkie swoje siły oddało budowie nowej wolnej prasy polskiej, zdecydowanie odgradza się od ludzi, którzy zaślepieni nienawiścią nie zawahali się przed konszachtami z podziemiem i współpracą z obcym wywiadem.

Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. z najwyższym żalem i oburzeniem stwierdza fakt występnej działalności wspomnianych jednostek i wyraża niezłomne przekonanie, że całe demokratyczne dziennikarstwo polskie solidaryzuje się z tym oświadczeniem."

Dymisja rządu węgierskiego

Budapeszt (PAP). **W wyniku jednomyślnej decyzji rządu, powziętej na pierwszym posiedzeniu po wyborach, premier Dinnyes udał się w czwartek przedpołudniem do prezydenta republiki Tildy i wręczył mu dymisję rządu. Prezydent dymisję przyjął, lecz powierzył ustępującymu rządowi załatwienie spraw bieżących do czasu utworzenia nowego rządu. Pertraktacje w sprawie utworzenia nowego rządu rozpoczną się w najbliższym czasie. W kołach politycznych przypuszczają, że nowy rząd zostanie utworzony za dwa tygodnie po uroczystej inauguracji nowoobranego parlamentu.**

Ostatnie dni procesu krakowskiego

Kary śmierci dla dziesięciu oskarżonych

domaga się prokurator

Kraków (PAP). W toku wznowionego w czwartek procesu przeciwko Niepokólczyckiemu i towarzyszom zabrał głos prokurator, wygłaszając dłuższą mowę, którą podajemy w streszczeniu:

„Proces Niepokólczyckiego, Mierzwy i innych wywołał żywy oddźwięk w społeczeństwie — rozpoczął swą oskarżycielską mowę prokurator, wywodząc następnie, że jak żaden inny proces ten właśnie odsłonił głębię machiny reakcyjnej, wykazując system i sposób działania wroga: prowokacje, szpiegostwo i całą gamę metod, którymi posługuje się reakcja w walce o władzę. Proces ten wykazuje, kto i w czyim imieniu walczy przeciwko Polsce ludowej i dokąd Polskę isuluje prowadzić. Dlatego niesłusznym byłoby widzieć w oskarżonych tylko przedstawicieli tej lub innej organizacji. Proces ten jest sądem nad ideologią obozu reakcyjnego w Polsce.

Ciemne siły wstecznictwa

„O co tu idzie — zastanawia się oskarżyciel. Idzie o to, że zebrały się ciemne siły wstecznictwa i kołtunerii. Koncentrują się one, by szturmować bastion wolności i postępu. Walka idzie o władzę, o to, czy państwem rządzić będzie lud pracujący, czy też znów władzę wezmą w swe ręce hrabiowie Raczyńscy i Potoccy, Lubomirscy i Czetwertyńscy, czy robotnik utrzyma znacjonalizowaną fabrykę w swych rękach, czy chłop będzie nadal władał ziemią, którą nareszcie otrzymał, czy też przyjdą do władzy ci, którzy zasiadają dziś na ławie oskarżonych, a spoza ich pleców wyjrzy twarz obszarnika i fabrykanta.

Zwracając się wprost do osk. Mierzwy prokurator mówi:

„Naród dał chłopom ziemię, wyście panie Mierzwa dali narodowi kule. Żołnierz polski krwią naczył swą drogę w walce z Niemcami, chłop polski krwawił wbrew panu i pańskiemu przyjacielowi Okulickiemu. W myśl starej recepty dwójkarsko-prowokatorskiej poszliście na skrytobójczy mord Ścibiorka i nie wiadomo co bardziej podziwiać w tym mordzie: czy cynizm i okrucieństwo, czy prowokacyjną nagonkę PSL i WIN-u na władze bezpieczeństwa, czy obłudę waszych wystąpień i żalów z powodu jego śmierci. Ale kłamstwo ma krótkie nogi. Zdemaskowani zostaliście wy PSL-owcy, ojcowie duchowni tego mordu i WIN-owcy — jego wykonawcy.

Niepokólczycki zdaje sobie sprawę, że mogiły ofiar terroru jego band są dowodem, którego nie przyćmi żaden inny przeciwdowód. Wie on dobrze, jaki sens rozkazu komendy głównej WIN-u z lipca 1945 r. Wie co oznaczały słowa: „Las musi być rozładowany, lecz należy oddziaływać tak, aby broń zachować i w odpowiednim momencie wykorzystać" Intencje tego rozkazu Niepokólczycki znał, rozumiał i w czyn je wprowadził.

Była w czasie przewodu sądowego próba, by oddzielić grupę szpiegowską od pozostałych działaczy. Próba ta zmierzała do zrzucenia winy za szpiegostwo na pewną grupę ludzi zdemaskowanych całkowicie w toku śledztwa, a działających zgodnie z zadaniami postawionymi przez komendę główną WIN-u i zgodnie z zamówieniem społecznym PSL-owców z ławy oskarżonych.

Szpiegostwo bronią reakcji

Chodziło bowiem o wykazanie jakoby działali we własnym zakresie i nie wiadomo z czyjej inspiracji. Ta próba spaliła na panewce.

Wywiad, szpiegostwo — wywodzi oskarżyciel — jest środkiem politycznym, służy tym, którzy na tę robotę ludzi kierują. Szpiegostwo jest starą bronią reakcji i nasza rodzima reakcja wykorzystała w tym celu ekipę „Izby Kontroli". Charakter szpiegowski dostarczanych materiałów stwierdzili dostatecznie oskarżeni Strzałkowski, Ralski, Kot, Kabat, Buczek, Niepokólczycki, Mierzwa i inni.

W tym czasie, gdy tysiące funkcjonariuszy bezpieczeństwa ginie z rąk morderców winowskich i peeselowskich, w tymże czasie winowsko-peeselowska szajka oskarżonych korzysta z tych materiałów i próbuje dalej rozbijać aparat bezpieczeństwa. Władze bezpieczeństwa, to składowa część obronności państwa, to ochrona armii przed szpiegami. Cel jasny — konkluduje prokurator: za wszelką cenę osłabić walkę demokracji polskiej przeciwko jej śmiertelnym wrogom.

Działalność Strzałkowskiego

Tu prokurator przechodzi do szczegółowej charakterystyki działalności Strzałkowskiego przypominając rok 1941. Sieć Strzałkowskiego przenika wszędzie. Cichy i niepozornie pracujący Strzałkowski nastawiony jest wyłącznie na walkę z okupantem. Ale delegatura rządu londyńskiego obserwująca jego pracę, jak również Karczmarczyk i Muzyczka starzy fachowcy od defensywy, uważają za konieczne przestawić jego pracę na inne tory, Strzałkowski otrzymuje rozkaz zaniechania dotychczasowej pracy przeciwko Niemcom i nastawienia działalności całego aparatu na rozpracowanie ruchów lewicowych, ruchów polskiej demokracji.

I oto w roku 1942 Karczmarczyk i Strzałkowski zaczynają pracować równolegle z aparatem Himmlera. Sieć wywiadu Strzałkowskiego prowadzi tę robotę do ostatnich miesięcy 1944 r. Aż oto siatka Strzałkowskiego znajduje się na usługach organizacji „NIE". Na widowni panów z Londynu znalazł się główny wróg — Armia Czerwona i Wojsko Polskie i pierwsze władze organizujące demokratyczne Państwo Polskie. Strzałkowski w oparciu o doświadczenie okupacji prowadzi wywiad przeciwko Państwu Polskiemu.

W sztabie swoim zatrudnia on oskarżonego Kota i prof. uniwersytetu Ralskiego.

Wywiad wojskowy

Obok nich działa specjalna sieć nastawiona na wywiad wojskowy: sieć oskarżonego Tumanowicza, byłego majora W. P., któremu udowodniono najklasyczniejsze i najordynarniejsze szpiegostwo wojskowe.

Pierwszym stałym odbiorcą materiałów była słynna „szóstka" w Londynie. Drugim odbiorcą jest p. Anders. Charakterystycznym jest dla sylwetki osk. Ralskiego, jak usiłował on ukryć fakt przekazania materiału gen. Andersowi. Ale sąd miał możność przekonać się jak ten szpieg z zamiłowania i prowokator z urodzenia nie zawahał się przed wciągnięciem w tę aferę najwyższych dostojników kościoła. Ci dwaj odbiorcy nas nie dziwią. Dziwi nas natomiast p. por. Thonneski Dziwi nas, że będąc przedstawicielem wielkiego i sławnego narodu amerykańskiego odpłacił się nam przyjmowaniem materiałów szpiegowskich, wykorzystując lokajską duszę i marną kreaturę Wilczyńskiego

Przyjęte jest w każdym narodzie — mówił dalej prokurator — że wojsko stanowi tabu, żaden naród nie będzie tolerował szpiegowskiej roboty w wojsku, nie pozwoli rozbijać swojej armii. Ten kto sprzedaje polską armię działa w interesie Niemiec i dla Niemiec. I dlatego kto odważy się naruszyć tajemnicę wojskową, kto odważy się naruszyć sprawność wojskową, ten za to głową zapłaci.

Sianie nienawiści

Kreśląc osiągnięcia Polski Ludowej mówca zapytuje, co oskarżeni potrafili przeciwstawić temu. Przeciwstawili swą wiarę w trzecią wojnę w obce mocarstwa i obca interwencję, przeciwstawiali „dobrodziejstwa" bomby atomowej, przeciwstawiali bandy, prowokację i robotę szpiegowską.

Szpiegostwo Izby Kontroli ma jeszcze inny aspekt: wskazuje na moralne upośledzenie wstecznictwa i kołtunerii.

Szpiedzy z ławy oskarżonych byli płatni, i nie uratuje ich to, że myśleli w ten czy inny sposób o pochodzeniu przyjmowanych pieniędzy. Taka jest prawda o ich szpiegostwie.

Dłuższy ustęp przemówienia prokurator poświęca omówieniu działalności WIN-u oraz metodom prowokacji, którym chodziło o zaszczepienie nienawiści do P. P. R. i o rzucenie kości niezgody między tą partią a drugą partią jednolitego frontu — PPS-em. Dla tego celu nie cofnięto się przed żadnym fałszem, przed żadnym oszczerstwem.

Lata niepodległości Polski — ciągnął dalej prokurator — to również lata ciągłej, systematycznej, wściekłej walki PSL-u z władzami bezpieczeństwa i stałych prób podważania autorytetu tych władz na terenie kraju i międzynarodowym.

O sprawiedliwy wyrok

Po scharakteryzowaniu sylwetek poszczególnych oskarżonych prokurator przechodzi do kwestii kary. Podkreśla wielkoduszność demokratycznego państwa polskiego wobec tych, którzy rzucają mu kłody pod nogi. Ludzie z ławy oskarżonych wielkoduszność narodu komentowali, jako słabość.

Należy pamiętać o tym — mówił prokurator — do czego dążyli ci ludzie. Należy pamiętać o robotniku i chłopie polskim na którego szkodę działano i wreszcie o tym, że wyrok w tej sprawie powinien być wyrokiem narodu polskiego.

Prokurator zażądał dla Niepokólczyckiego, Strzałkowskiego, Ralskiego, Kota, Tumanowicza, Langnera, Karczmarczyka, Ostafina, Buczka i Kowalskiego kary śmierci, dla Muencha kary dożywotniego więzienia, dla Mierzwy, Ralskiego Stefana i Wilczyńskiego — pozbawienia wolności na lat 15, dla Starmacha Karola — 10 lat, dla Kabata 8 lat i wreszcie dla Kuncego Jerzego — 5 lat więzienia.

Milion dolarów »za ten wiatr, co wieje«

Sprawozdanie z działalności Wydziału Handlu Zagranicznego „Społem" za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1947 roku wykazuje sumę około jednego miliona dolarów, osiągniętą za wyeksportowane przez „Społem" w ciągu tych sześciu miesięcy towary.

Nie jest to suma interesująca, jeśli ją porównać z wielkimi wpływami z eksportu węgla, cynku czy cementu. Ale jest niewątpliwie bardzo ciekawa, może nawet zdumiewająca, jeśli poddać analizie pozycje, z jakich się ona składa.

Bo pewnie nikomu przez myśl nie przejdzie, że za 1.200 kg korzeni lubczyku, owej rośliny baśniowej, nieodłącznego rekwizytu klechd o czarownicach, otrzymaliśmy od Szwajcarii przeszło pięć tysięcy franków szwajcarskich.

I nikt zapewne nie przypuszcza, że takie „podłe" grzyby, jak kurki, idą do tejże Szwajcarii jako smakołyk, idą w ilościach wagonowo i figurują po stronie dodatniej bilansu handlowego z pozycją 35.000 franków szwajcarskich.

A to nie wszystko. Jarzębinę, po którą u nas tylko amatorzy nalewek — no i dziewczęta miejskie gwoli stroju — wyciągają rękę, zakupiły u nas Stany Zjednoczone w ilości 5 ton za 2.250 dolarów. Te same Stany Zjednoczone otrzymały od nas 20.000 kilogramów skórek króliczych za 30.000 dolarów.

Anglia sprowadziła z Polski mech islandzki. Niewtajemniczony, a takich dużo, zapyta zapewne, co to takiego? Belgia zrobiła transakcję na kłącze tataraku i owoce głogu — i znowu kapnęło kilka tysięcy dolarów.

Dla kompletu wspomnijmy jeszcze o czarnych jagodach, których 4.000 kg poszło do Szwecji po 1,30 dolara za kilogram. Kminek należy do smakołyków, pożądanych zarówno przez Anglię jak przez Stany Zjednoczona.

Nie o to chodzi oczywiście, kto i ile tych rarytasów kupił. Ani nie o to, że tych transakcji dokonało „Społem", że te jagody i tataraki właśnie w jego dziale zagranicznym się znalazły. „Społem" przypomina przy tych transakcjach owego biblijnego ptaka niebieskiego, który nie sieje i nie orze, ale zbiera.

Zresztą to porównanie nie jest słuszne. Jagód czy jarzębiny nie trzeba wprawdzie siać ani pod nie spulchniać ziemi, ale trzeba je zbierać.

I w tym leży całe zagadnienie. W tym, że ziemia nasza jest tak bogata, że „Społem" nie „Społem", „Las" nie „Las", „Varimex" nie „Varimex" — każdy może nie orać, nie siać a zbierać.

Grzyby, jagody, zioła, tkaniny ludowe, zabawki, nie są właściwie towarem eksportowym. A przecież się je wywozi i uzyskuje za nie dewizy lub odpowiadający dewizom ekwiwalent. Albowiem jest to w ściślejszym tego słowa znaczeniu eksport pracy.

Surowiec nie kosztuje nic, albo prawie nic. Cały wkład: od rydza, rosnącego rodzinnie na zboczu podkarpackiego zagajnika świerkowego aż po załadowanie go jako marynaty w odpowiednim słoiku na okręt w porcie — jest wkładem pracy. Przy grzybach i ziołach eksportuje się pracę i doświadczenie, przy zabawkach pracę i pomysł, przy tkaninach kulturę ludową.

I za to właśnie zagranica płaci. Za trud, jaki polski pracownik na polskiej ziemi włożył w przetworzenie niecenionego materiału: ten właśnie trud zrobił go cennym. Materiał, z którego zrobiona jest zabawka, wart jest grosze: parę drewienek czy kilka dekagramów żelaza. Za co się płaci? Za kunszt, za pomysł — po prostu za inteligencję. Inteligencja, to jest najcenniejszy towar eksportowy.

Potrzeba jej do zorganizowania zbiórki kurek czy lubczyka, potrzeba jej do przerobienia owocu na konfiturę właśnie taką, jaka gdzieś tam za morzami najlepiej smakuje, potrzeba jej do utorowania drogi dla tego właśnie abstrakcyjnego towaru.

A przede wszystkim potrzeba jej do szerzenia odpowiedniej propagandy, do przekonania ludzi, że przysłowie, iż „pieniądze leżą na ziemi, tylko trzeba umieć je podnieść" nie jest żadnym paradoksem.

I tu jest dużo do zrobienia. Wilcza jagoda rośnie dziko, nikt jej nie sieje. I tatarak sam bez ludzkiej pomocy obrzeża mulisty skraj stawu — ale mało komu do głowy przychodzi, że w Belgii za ten tatarak zapłacą dużo, że nasza rodzima jarzębina, tak pięknie czerwieniąca się jesienią, jest towarem poszukiwanym przez Amerykanów. Otóż te koła, którym to do głowy przychodzi, trzeba powiększać, powiększać i jeszcze raz powiększać. Trzeba wywołać odpowiedni nastrój, czyli zmienić nastawienie, czyli po prostu: ożywić szeroką myśl gosopdarczą. Bo tego naszego rodzimego dobra, tych grzybów, tych malin dzikich, tych jeżyn, tych ziół jest tyle, że nie jeden milion, ale dziesięć i sto milionów dolarów można by za nie, dodawszy dobrą organizację i pracę, uzyskać. A. Z.

Zastrzeżenia marszałka Sokołowskiego

przeciw podniesieniu poziomu przemysłu niemieckiego

Berlin. (API)

Dzisiejszy „Tägliche Rundschau" publikuje oświadczenie marszałka Sokołowskiego, które złożył on na posiedzeniu Rady Kontroli w dniu 30 sierpnia. Oświadczenie to dotyczy anglo-amerykańskiego układu o wprowadzeniu nowego poziomu produkcji przemysłowej w zjednoczonych strefach zachodnich.

Marszałek Sokołowski stwierdza, że **sam fakt ukazania się tego dokumentu świadczy o tym, że brytyjski i amerykański zarząd wojskowy wkroczyły na drogę całkowitego zerwania decyzji poczdamskich w sprawie Niemiec.** Podkreślił on dalej, że jest niedopuszczalne, aby poza Międzysojuszniczą Radą Kontroli zawierane były jakiekolwiek układy dwustronne, dotyczące Niemiec. Wszelkie takie układy prowadzą nieuchronnie do podziału gospodarczego i politycznego Niemiec oraz niszczą podstawy współpracy Czterech Mocarstw. Nowy plan anglo-amerykański może mieć tylko jeden rezultat: odebranie Niemcom ich głównych zasobów gospodarczych na rzecz kilku monopolistów zagranicznych.

Marszałek Sokołowski podkreślił, że delegacja radziecka zastrzega sobie prawo przedstawienia swego widzenia na tą sprawę w sposób wyczerpujący.

Pragnienie pokoju łączy narody

Moskwa (API). Z okazji 800-lecia założenia Moskwy napływa do Związku Radzieckiego szereg listów gratulacyjnych.

List gratulacyjny nadesłał również syn zmarłego prezydenta USA, Elliot Roosevelt. Stwierdza on, że w czasie swego pobytu w ZSRR zaobserwował on w narodzie radzieckim pragnienie pokoju. Również naród amerykański pragnie pokoju. Prości ludzie amerykańscy, do których zalicza Elliot Roosevelt i siebie, sądzą, że obydwa państwa mogą ze sobą współżyć pokojowo, mimo różnicy ustrojów.

Współpraca OMTUR i ZWM

została postanowiona

Warszawa. (PAP) W dniu 4 bm. odbyło się wspólne zebranie Rady Naczelnej OMTUR i plenum Zarządu Gównego ZWM. Zebranie poprzedziły posiedzenia plenum Zarządu Głównego ZWM. i Rady Naczelnej OMTUR, na których najwyższe instancje obu organizacji zatwierdziły tekst umowy o współpracy między OMTUR i ZWM, podpisanej w dniu 20 bm.

Na wspólnym zebraniu, zagajonym przez przewodniczącego Rady Naczelnej OMTUR, Ryszarda Obrączkę, wygłosili referaty: przewodniczący Zarządu Głównego ZWM Aleksander Kowalski i przewodniczący Komitetu Centralnego OMTUR Lucjan Motyka. Obaj referenci zgodnie podkreślili doniosłość faktu zawarcia umowy dla całego ruchu młodzieżowego w Polsce.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referatach brali udział działacze terenowi obu organizacji. Wszyscy mówcy kładli nacisk na praktyczne realizowanie umowy w codziennej działalności OMTUR i ZWM. Dyskusja była utrzymana w tonie szczerym i serdecznym.

Katastrofa na kopalni

w Siemianowicach Śl.

Siemianowice (Ma). Na skutek oberwania się partii uskokowej, na poziomie 320 m w kopalni „Siemianowice II", dawniej „Ficinus", w ub. wtorek o godz. 15 zasypanych zostało siedmiu górników. Natychmiast po wypadku przystąpiono do akcji ratowniczej i już po siedmiu godzinach udało się wyratować pierwszego górnika, Teodora Frydrycha z Małej Dąbrówki, którego przewieziono do szpitala.

W dniu wczorajszym, około godziny 12 w południe, kolumna ratownicza nadsztygara Kukloka natknęła się na drugą ofiarę wypadku. W chwili ukazania się gazety, zwłoki jego będą już prawdopodobnie całkowicie wydobyte. Akcja ratunkowa trwa bez przerwy i prowadzona jest na cztery zmiany z obydwu stron zawału.

Jeśli można w tym wypadku mówić o szczęściu, to jest nim niewątpliwie fakt, że oberwanie się stropu nastąpiło w czasie zmiany załogi. W filarze pozostali w chwili zawalenia się jedynie ci, którzy kończyli pracę. I tych właśnie siedmiu, prócz uratowanego Frydrycha, zginęło. Są to: 23-letni Ludwik Maślorz z Małej Dąbrówki, 44-letni Paweł Boncol z Siemianowic, 22-letni Jerzy Sauerman także z Siemianowic, oraz trzej niemieccy jeńcy wojenni.

PCH czyści swój aparat

Oszuści skierowani do Komisji Specjalnej

Łódź (API). W wyniku wykrycia wielkiej afery w oddziałach PCH komisja specjalna skierowała szereg pracowników PCH do obozu pracy.

Dyrektor oraz jego zastępca oddziału PCH w Piotrkowie sprzedawali nieuprawnionym osobom towary włókiennicze, przeznaczone do planowego podziału. Pomagali im przy tym kierownicy agentur rejonowych w Sulejowie, Końskich i Opocznie, którzy kwitowali odbiór towarów niedostarczonych w rzeczywistości. Sporządzali oni jednocześnie fałszywe dokumenty rozchodowe, w celu upozorowania rozprowadzenia tych towarów. Głównym odbiorcą szajki był hurtownik z Piotrkowa, który razem z kierownikiem agentur oraz magazynierem oddziału, powędrował do obozu pracy.

Dyrektor oddziału PCH w Piotrkowie oraz jego zastępca oczekują na wyrok. Zaznaczyć należy, że w wykryciu afery ujawniła czujność organów kontrolnych Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi, która sprawę skierowała do Komisji Specjalnej.

„Burłak" ze sztabem ujęty

Praga (API). Agencja ČTK donosi, że wojska czechosłowackie ujęły po kilku dniach pościgu jednego z głównych dowódców terrorystycznych band ukraińskich. Jest nim osławiony banderowiec „Burłak", który od zakończenia wojny dał się mocno we znaki ludności Słowacji. Został on ujęty wraz ze swym sztabem.

Strajk górników angielskich rozszerza się

Doncaster (API). Korespondent Reutera donosi, że główne ośrodki przemysłu w Anglii środkowej zmuszone zostały do redukcji zużycia węgla na skutek topniejących wciąż zapasów. Ten stan rzeczy spowodowany jest trwającym od 24 dni strajkiem, który w dniu dzisiejszym ogarnia już ponad 52 tys. górników w 46 kopalniach hrabstwa Yorkshire. Dzienna strata w wydobyciu węgla sięga 60.000 ton.

Na szlaku powietrznych zwycięstw

Dzieje odrodzonego Lotnictwa Polskiego

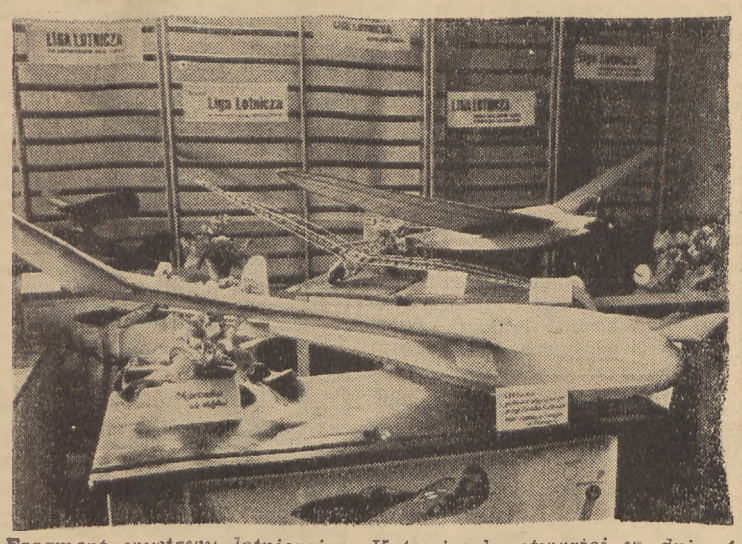

Fragment wystawy lotniczej w Katowicach, otwartej w dniu 4 bm., w ramach Tygodnia Ligi Lotniczej.

Fot. Kołkiewicz, Katowice

W związku z przypadającym w dniu 7. bm. Świętem Lotnictwa, podajemy ogólny zarys organizacji pierwszych jednostek powietrznych sił zbrojnych Odrodzonego Wojska Polskiego.

Już w okresie formowania I dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki rozpoczęto również organizację pierwszej jednostki lotniczej Wojska Polskiego.

Pomimo wielkich trudności, powodowanych przede wszystkim odejściem wraz z armią Andersa niemal wszystkich zmobilizowanych uprzednio przez niego kadr lotniczych, jedynie dzięki wydatnej i szczerej pomocy oficerów lotnictwa Armii Czerwonej zorganizowany został szkoleniowo - treningowy oddział lotników instruktorów i wykładowców.

W lipcu 1943 roku pierwsza polska eskadra lotnicza, pod dowództwem mjr. Wacława Kozowskiego, rozpoczyna szkolenie na lotnisku Grigorjewsko, w odległości 150 km od Moskwy. W dniu 1 września eskadra została rozszerzona na pułk, któremu w dniu 3 października 1943 r. Prezydium Związku Patriotów Polskich w ZSRR nadaje miano 1 Pułku Lotniczego „Warszawa". 1 stycznia 1944 r. pułk otrzymuje sztandar z rąk zastępcy Dowódcy Polskich Sił Zbrojnych — gen. K. Świerczewskiego.

Po regularnym doszkoleniu lotników pułk zostaje wcielony w skład I Armii Wojska Polskiego i w sierpniu 1944 roku wyrusza na front, biorąc udział w operacjach bojowych w ramach I Polskiej Dywizji Lotniczej.

Odrodzone Lotnictwo Polskie chrzest bojowy otrzyma o w walkach o przyczółki mostowe Warszawy oraz w akcji powietrznej w roztoczu Bug — Narew.

Na dalszych szlakach ofensywy, która wiodła od Warszawy do Berlina, akcja naszego lotnictwa nabrała jeszcze szerszego rozmachu. **Odegrało ono poważną rolę podczas słynnej operacji przełamania tzw. Wału Pomorskiego. Akcja powietrzna naszych pułków lotniczych przyczyniła się do przełamania oporu wyborowych jednostek niemieckich, broniących Szczecina, Kołobrzegu i Wybrzeża Bałtyku.**

Również poważną rolę odegrało polskie lotnictwo w ostatnim okresie walk, które zakończyły się sforsowaniem Odry i zdobyciem Berlina.

I Pułk Lotnictwa „Warszawa" w walkach tych zapisał chlubną kartę historii Wojska Polskiego. **Już dnia 17 stycznia 1945 r., tj. zn. w pierwszym okresie walk, Pułk Lotniczy „Warszawa" otrzymał podziękowanie od Generalissimusa Stalina za zasługi, położone przy zdobyciu Warszawy. W uznaniu dalszych zasług pułk otrzymał jeszcze czterokrotne podziękowania Generalissimusa Stalina za:** przerwanie silnej niemieckiej linii obronnej koło Starogardu, bohaterski udział w walkach o Kołobrzeg, chlubne wykonanie zadań bojowych przy forsowaniu Odry i natarciu na Berlin i za czynny udział przy okrążaniu Berlina.

Grupa działaczy z Woj. Kom. Ligi Lotniczej Okręgu śląsko-dąbrowskiego. Czwarty od lewej kpt. Meissner.

Fot. Kołkiewicz, Katowice

W okresie od 23 stycznia 1944 roku do dnia 5 maja 1945 I Pułk Lotniczy „Warszawa" wykonał 1401 lotów bojowych na wroga i przeprowadził 56 walk powietrznych. Jednocześnie pułk przeprowadził w okresie wykonywania swoich zadań bojowych 394 szturmowania z powietrza, niszcząc wielką ilość niemieckich samochodów, ciągników, parowozów oraz podpalając pociągi kolejowe, składy broni itp. Z broni pokładowej zniszczono setki punktów oporu nieprzyjaciela. **Za swe zasługi bojowe pułk został odznaczony krzyżem Virtuti Militari.**

Niemniej piękną kartę bojową uzyskał w walkach z Niemcami **2 pułk Nocnych Bombowców — „Kraków", którego akcja bojowa zrosła się z bohaterskimi walkami o wyzwolenie Warszawy. Pilotom tego właśnie pułku zawdzięczają powstańcy Warszawy 30 ton zrzutów żywności i amunicji.**

Nierozerwalnie z historią Odrodzonego Lotnictwa Polskiego związała się postać jego organizatora i pierwszego dowódcy, gen. broni Połynina, którego prace kontynuuje obecnie gen. bryg. Romeyko. (PAP).

Potężna Liga Lotnicza to gwarancja potęgi Polski Lotniczej

Bohdan Arct

Krzyki — to nie Piccadilly

— Osiedla się pan podobno we Wrocławiu? — zagadnął mnie pewnego pięknego poranka jeden ze znajomych. — Też pan sobie miejscowość wybrał! Czy można wiedzieć dlaczego?

— Wiele powodów się na to składa — odparłem wymijająco. — Jeden z nich, może nawet najważniejszy, to sprawa mieszkaniowa.

— Znalazł już pan mieszkanie?

— Tak, nawet remont rozpocząłem i o pożyczkę się staram.

— Prawda, jak trudno tu o mieszkanie?

— Uważam, że łatwiej niż w innych miastach Polski, a na pewno grubo łatwiej niż w Warszawie

— Ale forsy trzeba wyłożyć, dużo forsy, no i nachodzić się po urzędach. W Anglii na pewno łatwiej panu było, nie to co u nas.

Gdyby mój rozmówca znał sytuację mieszkaniową Anglii, pewnie by nigdy takiego głupstwa nie powiedział, bowiem w Anglii o mieszkanie jest niemal tak trudno jak w Warszawie. Sprawa wynajęcia mieszkania lub domku mieszkalnego jest tam niemal beznadziejna. Nie pamiętam dobrze statystyki, ale jestem prawie pewny, że brakuje na Wyspach Brytyjskich ponad dwa miliony domów mieszkalnych, zaś tempo budowlane jest tak małe, że prawdopodobnie za lat dziesięć kwestia nie będzie jeszcze rozwiązana. Agenci mieszkaniowi rozkładają po prostu ręce i odmawiają jakiejkolwiek pomocy poszukującym, zaś w poszczególnych miejscowościach podlondyńskich listy osób bez mieszkania idą w tysiące. Cóż z tego, że czynsz jest tani a mieszkanie ładne i miłe, każdy domek z ogródkiem i nie rzadko z własnym garażem. Domów tych ani wynająć ani kupić nie można. Można się je dzień zapisać na listę i narazić na kilkuletnie czekanie.

Źle się może wyraziłem, że domków tych kupić nie można. Właściwie można, ale za tak grube pieniądze, że jedynie nieliczne wyjątki mogą sobie na taki wydatek pozwolić. Wynająć mieszkanie też można, ale znów czynsz będzie zjadał przeszło połowę budżetu, jeżeli przyjmiemy, że średni miesięczny zarobek urzędnika jest około 30 funtów miesięcznie. Trudno więc takiemu osobnikowi płacić dwadzieścia funtów za samo mieszkanie. Poniżej zaś sumy pięciu funtów tygodniowo mieszkania się nie znajdzie.

Słynne domki montowane fabrycznie, tak zwane w Anglii „fabricated houses" nie zbawiły sytuacji, ponieważ jest ich procentowo bardzo mało, a poza tym kosztują one słono, normalne zaś domy murowane wznoszone są w żółwim tempie. Rodziny więc angielskie muszą się gnieździć po dwie lub więcej w jednym małym domku, ludzie zaś tracą czas i energię na bezowocne poszukiwania i wędrówki dla wynalezienia „accomodation", którego prawie nigdy nie znajdują.

— A gdzie będzie pan mieszkał — zapytał mój rozmówca, gdy zakończyłem krótki wykład na temat stosunków mieszkaniowych w Anglii.

— Na Krzykach.

— Co?!!!

— Na Krzykach.

— Panie, zwariował pan?

— Nie.

— To pan odważny!

— Dlaczego odważny?

— Proszę pana, tam pana okradną, obrabują, może i zabiją.

— Proszę pana, a gdzie ludzie teraz nie kradną?

— U nas wszędzie.

— Nie tylko u nas...

— Niech mi pan tylko znowu nie wyjedzie z Anglią — przerwał mój znajomy. — W to już nie uwierzę, by tam kradli tak jak u nas.

— Wcale nie tak jak u nas, bo czasami znacznie gorzej.

— Eeee... znowu pan zaczyna bajeczki. Ale teraz się panu już nie uda. Wiem przecież, że w Anglii jest tak bezpiecznie, że mleko zostawia się przed drzwiami i nikt go nie kradnie.

— Tak, to racja. Mleczarz zostawia mleko pod drzwiami, to samo piekarz z chlebem. A mimo to kradzieże są coraz częstsze i coraz gorsze. Fala przestępstw jest w Anglii bardzo groźna po ostatniej wojnie. Nie mówię już o zwykłych kradzieżach domowych, których jest mniej więcej dwa razy więcej niż przed wojną. Coraz częściej zdarzają się włamania do sklepów i urzędów, prawie zawsze w biały dzień. Ubiegłej zimy niemal codzień miały miejsce takie historie, specjalnie zaś włamania do sklepów jubilerskich, które brać złodziejsko-bandycka otaczała specjalną opieką. W samo południe.

— To chyba jedynie w samym Londynie.

— Nie, chociaż oczywiście Londyn, jako stolica przyciąga najwięcej mętów. Nie pomagają zaś żadne powzięte przeciwśrodki, zwiększenie liczby policji, wprowadzenie policyjnych samochodów radiowych i całego szeregu najnowocześniejszych naukowych metod walki z przestępstwem. Kradzieże się mnożą, a obywatele coraz niechętniej opuszczają mieszkania, bo łatwo po powrocie skonstatować brak najróżniejszych przedmiotów, najwartościowszych przedmiotów, a odnalezienie złodzieja i łupu jest prawie beznadziejne.

— No ale zawsze Krzyki...

— Wie pan, że bardziej chyba obawiałem się bandytów w bocznych uliczkach wiodących do Piccadilly, niż we Wrocławiu. O kradzieżach słyszy się tu niewątpliwie dużo, ale tam słyszało się chyba jeszcze więcej.

— Gdyby był pan tutaj rok temu, inaczej by pan mówił. Strach wtedy było wyjść na ulicę.

— Bardzo błędna argumentacja. Rok temu było niebezpiecznie, teraz jest zupełnie możliwie. Znaczy to przecież, że poprawa jest poważna pod względem bezpieczeństwa. W Anglii jakoś tej poprawy nie widać.

— Być może, ale zawsze Krzyki...

Mam wrażenie, że mimo moich usilnych starań, rozmówca mój rozstał się ze mną nie bardzo przekonany, a przecież powiedziałem mu tylko trochę prawdy. Prawda jednak nie zawsze bywa przyjemna i nie zawsze się prawdzie wierzy.

Szwajcarskie kłopoty ekonomiczne

Wyczerpanie rezerw ludzkich i nędza mieszkaniowa

Rozwój gospodarki szwajcarskiej w okresie powojennym — znamionują najdosadniej następujące cyfry: Liczba zatrudnionych w przemyśle wzrosła w porównaniu do r. 1938 o 300.000. Niedouczona młodzież, elementy niefachowe, jak również w szerokim zakresie kobiety, zajęte dotąd pracami domowymi — te wszystkie siły zostały wciągnięte w proces produkcji. W praktyce więc wyczerpały się ostatnie rezerwy ludzkie; — tak, że znaleźć dziś w Szwajcarii maszynistkę czy dozorcę domowego jest problemem niezdatnym.

W samych tylko gospodarstwach domowych, w hotelach i w przemyśle budowlanym cyfrę brakujących sił roboczych szacuje się na 200 tysięcy.

Jeśli chodzi o sam tylko eksport, to ten wzrósł w porównaniu z rokiem 1938 z 1,3 miliarda na 2,7 miliardów w r. 1946 i wykazuje w dalszym ciągu tendencje zwyżkowe.

Charakterystycznym jest tu rozwój przemysłu zegarmistrzowskiego rozporządzającego kapitałem ok 500 milionów przy 60 tysiącach zatrudnionych. Przemysł ten uczestniczył w r. ub w eksporcie szwajcarskim 605 milionami, co stanowi 25 procent całego szwajcarskiego wywozu. Należy zauważyć, że rekordową dotąd cyfrą dla zegarmistrzowskiego eksportu Szwajcarii było 307 milionów w r. 1929. — Mówi się obecnie, oceniając położenie gospodarcze Szwajcarii, że najlepszy [illegible] eksportu „skoczył" prawie podwójnie.

Koniunkturę charakteryzuje jednak chyba najlepiej to, że tylko w ciągu roku 1946 powstało w Szwajcarii 3.000 nowych fabryk. Tak samo Szwajcaria nie przeżywała nigdy jeszcze tego rodzaju najazdu [illegible] jak to ma miejsce obecnie. Mimo wszelkiego rodzaju [illegible] dwóch obostrzeń granicznych i dewizowych statystyki hotelowe za lipiec 1946 r. wykazały 3,4 milionów noclegów co przekracza najwyższy rekord poprzedni o 213.000. W tej chwili w hotelach szwajcarskich zatrudnione jest o 40 procent więcej personelu, niż w r. 1945 a o 23 procent więcej niż w r 1938. Liczy się że tylko w ciągu bieżącego lata odwiedzi Szwajcarię 400.000 Anglików. Już w tej chwili wszystkie miejsca na liniach autobusowych, samolotowych i sypialnych łączących Szwajcarię z zachodem są wykupione aż do września.

Ażeby zrozumieć w jaki sposób ten przerost koniunktury przemienia się w Szwajcarii w kryzys gospodarczy, należy stwierdzić, że Szwajcaria, która przygotowała się na trudności eksportowe, nie była przygotowana w ogóle na brak siły roboczej, na trudności z czynnikiem ludzkim.

Ilość fabryk w Szwajcarii wzrosła w porównaniu z rokiem 1939 na ponad 10.000 w styczniu br. Budowa fabryk i budynków dla przemysłu postawiona na pierwszym miejscu, zahamowała prawie zupełnie budowę obiektów mieszkalnych i socjalnych. Przedsiębiorstwa budowlane, które i tak cierpią na katastrofalny brak rąk do pracy, zostały zaabsorbowane bez reszty. A przecież nie należy zapominać, że Szwajcaria na cały czas wojny wstrzymała wszelkie inne budownictwo, poza budową umocnień podyktowanych koniecznościami wojskowymi.

W Bernie Bazylei i Zurychu panuje obecnie olbrzymia nędza mieszkaniowa. Podczas gdy fabryki i budynki przemysłowe rosną jak grzyby po deszczu a przedsiębiorcy i robotnicy budowlani przeżywają złotą erę, koszty budownictwa niemiernie rosną. Cyfry w tej gałęzi przemysłu wykazują w ciągu ostatniego półrocza „skok" o 16 procent.

W Zurychu na 1 kwietnia br. było 2.000 bezdomnych, którzy zostali wkońcu ulokowani w koszarach wojskowych i prowizorycznych barakach. Rzecz prosta, że wzrost kosztów budowlanych wpłynął odpowiednio na podwyższenie czynszów mieszkaniowych. Wpłynęło to w ogóle na podniesienie kosztów utrzymania, co pociągnęło za sobą podwyżki płac.

Wzrastające zapotrzebowania ze strony zagranicy spowodowały szczególną koniunkurę w przemysłach maszynowych, chemicznych i zegarmistrzowskich, które też zaczęły odciągać robotników z innych branż. — Szwajcaria jest w tej chwili obozem robotników wędrujących z miejsca na miejsce i otrzymujących coraz to wyższe stawki.

Ponieważ każda nieplanowa zwyżka wynagrodzeń pociąga za sobą także zwyżkę cen, realny spadek wartości franka szwajcarskiego stał się w końcu faktem. Rząd związkowy, który płacił subwencje eksportowe wyszedł na tym najgorzej, albowiem wskutek koniunktury eksportowej załamały się obliczenia budżetu z roku 1946, tzw. wydatki na subwencje eksportowe przewyższyły wpływy z ceł i podatków.

Ze strony oficjalnej, już w końcu ub. r. stwierdzono, że „przerost koniunktury, pociągnął za sobą zatrważającą dezorganizację organizmu socjalnego kraju". Rozpoczęto też równocześnie akcję przeciwdziałania „hurraeksportowi". Akcja spełzła na niczym, a przeciwnicy eksportu za „wszelką cenę", którzy wskazywali na to, że zapotrzebowanie Europy będzie przecież coraz mniejsze i skończy się przedtem, nim zamortyzują się inwestycje — zostali wyśmiani, jako pesymiści.

Przy wzroście kosztów utrzymania o 204 procent realny wzrost nie nastąpił. Przeciwnie: spadł procentowo, a stopa życiowa przeciętnego człowieka pogorszyła się.

Rząd związkowy usiłuje ratować sytuację rygorystyczną polityką podatkową i oszczędnościową. O ile się to uda, w tej chwili nie wiadomo, albowiem przy ogólnym wzroście wydatków państw. dochód państwa pozostał na dawnym poziomie.

Należy liczyć się z tym, że ze względów politycznych, a także dla tego, że Europa będzie jeszcze przez pewien czas dla eksportu szwajcarskiego workiem bez dna — Szwajcaria zarządzeniami wewnętrznymi swojego przerostu koniunktury nie powstrzyma.

W tym stanie rzeczy inflacja, jako jeden z zapobiegawczych środków polityki kapitalistycznej, obliczony na krótką metę — rzeczywiście wydaje się być jedynym ratunkiem Szwajcarii.

Oecon.

Z całej Polski

Warszawa. Komitet Słowiański organizuje w swym lokalu, przy Al. Stalina 26, własną bibliotekę i czytelnię publiczną, poświęconą zagadnieniom słowiańskim i słowianoznawstwu. Komitet posiada już duży księgozbiór, powiększony ostatnio cennymi darami w postaci dzieł naukowych, albumów sztuki ludowej, zbiorów nut i pieśni ludowych itd. przekazanych od poszczególnych Komitetów Słowiańskich z Jugosławii Bośni i Hercegowiny i Pragi.

Warszawa. W Państwowych Zakładach Optycznych w Warszawie uruchomiona została produkcja niwelatorów, przeznaczonych dla Głównego Urzędu Pomiarów Kraju. Obecna produkcja niwelatorów wynosi 30 sztuk miesięcznie.

Kraków. W ramach podróży po poważniejszych ośrodkach Polski, bawiła w Krakowie wycieczka planistów i urbanistów amerykańskich i kanadyjskich.

Lidzbark. W Lidzbarku (woj. olsztyńskie) otwarta została pierwsza po wojnie wystawa rolnicza. Obejmuje ona 5 zasadniczych działów: zboża selekcyjne, rośliny okopowe, rośliny oleiste, warzywnictwo i hodowlę.

Białystok. Przybył tu ze Zw. Radzieckiego transport repatriantów w liczbie 503 osób. Wśród przybyłych są byli jeńcy pochodzący z Poznańskiego Śląska i Pomorza. Przed odjazdem do swych rodzin repatrianci wysłali depesze dziękczynne do prezydenta Bieruta, premiera Cyrankiewicza i wiceministra Wolskiego.

Gdańsk. W ścieżkach, na pograniczu delty Wisły i Zalewu Świeżego, otwarto pierwszy w Polsce Chłopski Dom Starców, przebudowany kosztem około 2 milionów złotych z rezydencji junkrów pruskich.

Popularyzacja prawa

Wałbrzych. W Solicach Zdroju w szkole politycznej na zaproszenie dyrektora tejże szkoły p. Słusznego odbywają się wykłady w ramach akcji popularyzacji prawa.

W dniu wczorajszym z ramienia Prokuratury — prokurator Tadeusz Zarecki w wykładzie swoim, poświęconym zagadnieniu prawa cywilnego i karnego omawiał kodeks karny z roku 1932 oraz przepisy wydane w Polsce Odrodzonej, a w szczególności dekrety o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa oraz o odstępstwie od narodowości i wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy.

Poza tym prelegent omówił projektowany ustrój sądownictwa, prawo cywilne, prawo małżeńskie i prawo spadkowe z najnowszego ustawodawstwa. Wykład ten ze względu na aktualne i niezwykle ciekawe i przystępne ujęcie wzbudził zrozumiałe zainteresowanie, czego dowodem była zapełniona sala.

Warszawa dźwiga się z ruin — dopomóż — złóż swą ofiarę.

Kłodzko walczy z brakiem wody

Przestarzałe urządzenia przyczyną niedomagań

Kłodzko (rś) W Kłodzku brak codziennie w niektórych godzinach wody i niedogodność ta pobudziła już niejednego do wymyślania na „porządki", „gospodarkę" itp. Chcąc wyświetlić powody tego stanu rzeczy, udaliśmy się do dyrekcji Miejskich Zakładów Użyteczności Publicznych w Kłodzku, by otrzymać informacje „u źródła".

Sprawa wody w Kłodzku — informuje dyrektor tychże zakładów p. mgr. Węglarz — nie jest prosta. Powodów braku wody jest wiele. Najważniejszy jest ten, że Kłodzkie Zakłady Wodociągowe istnieją już około 60 lat; sieć rur wodociągowych w mieście liczy tyleż lat; przed 60 laty Kłodzko miało 8 tysięcy mieszkańców i do tej ilości była przystosowana sieć wodociągowa.

Obecnie w Kłodzku mieszka 20 tys. ludzi. Jeżeli więc uwzględnimy przy tym awarie przestarzałych rurociągów i ich wąskie przekroje, uniemożliwiające przepompowywanie większych ilości wody, mamy już część trunności, związanych z zaopatrzeniem mieszkańców miasta w wodę.

Prócz tego miasto jest zaopatrywane w wodę ze studni, jest ich jednak za mało. Konieczna jest budowa nowych studzien, stoi temu jednak na przeszkodzie brak własnych terenów. Jest również studnia rezerwowa na terenie Stadionu Miejskiego, obecnie nie używana, której woda, jak wykazała analiza, jest zdatna do picia; połączona będzie ona rurociągiem ze stacją pomp, jeszcze prawdopodobnie w roku bieżącym. Szybkość założenia tego rurociągu zależy od terminu dostawy uszczelek kauczukowych z fabryk wyrobów gumowych w Wolbromiu, gdzie już zostały zamówione. Studnia ta częściowo rozwiąże sprawę, bo będzie mogła dać do 1000 m sześć. wody dziennie.

Ludność korzystająca z wodociągów mogłaby sobie wiele pomóc przez bardziej rzeczowe ustosunkowanie się do urządzeń, nie będących w jej bezpośrednim użytku. Zdarzają się np. nieraz wypadki, że w pralni czy piwnicy, w ogródkach działkowych itp. całymi tygodniami są otwarte krany i woda ucieka bezużytecznie, a ludzie przechodzą i nie poczuwają się do obowiązku ich zamknięcia.

Uszkodzenia sieci są też rzadko zgłaszane. Są one usuwane przeważnie po wykryciu ich przez monterów zakładów wodociągowych. W ten sposób marnuje się setki metrów sześciennych wody. Zakłady wodociągowe na tym nic nie tracą, bo woda ta uciekając, przechodzi zwykle przez jakiś licznik i ktoś ją zapłaci (bardzo często ten, kto przechodzi obojętnie obok otwartego kranu, uważając, że go to nic nie obchodzi). Traci jednak ogół, bo musi znosić ograniczenia.

Warto by także przypomnieć, wobec nadchodzącej zimy, o konieczności zabezpieczenia liczników i rur przed mrozem, przez ich opakowanie; zeszłej zimy wiele liczników zostało zamrożonych, a koszt nowych musieli ponosić administratorzy domów i lokatorzy.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH

Sobota 6 września.

5,55 sygnał i zapowiedź stacji. 6,00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze" 6.05 gimnastyka. 6,15 dziennik. 6,30 muzyka. 6,50 zapowiedź programu. 6,57 sygnał czasu. 7,00 muzyka. 7,15 wiadomości i przegląd prasy. 7,35 muzyka. 7,55 informacje ogólnopolskie. 8,05 skrzynka P. C. K.. 8,15 koncert życzeń. 9,00 koncert reklamowy. 11,57 sygnał czasu i hejnał. 12,04 zapowiedź programu. 12,06 wiadomości południowe. 12,10 melodie ludowe. 12,25 audycja dla wsi. 12,35 muzyka polska. 13,00 „Z mikrofonem po kraju". 13,10 muzyka. 14,00 informacje Polski południowej. 14,15 artykuł aktualny i komunikaty. 14,30 recenzje. 14,35 muzyka. 15,00 muzyka taneczna. 15,20 audycja dla dzieci. 15,40 utwory Igora Strawińskiego. 16,00 dziennik. 16,18 zapowiedź programu. 16,20 Wenecja w pieśni. 16,40 skrzynka techniczna 16,50 pogadanka gospodarcza. 17.00 „Przy sobocie po robocie". 18,30 muzyka. 18,58 zapowiedź programu. 19,00 „Tu mówi Wybrzeże". 19,15 „Nowe książki". 19,30 Mozart — Kwartet smyczkowy nr 6 C-dur. 20,00 z życia kulturalnego. 20,05 z szerokiego świata. 20,10 audycja Komisji Opieki nad Zabytkami. 20,15 reportaż: 20,25 audycja z cyklu „Paderewski jako artysta i człowiek". 20,57 omówienie audycji. 21,00 dziennik. 21,30 rezerwa muzyczna. 21,45 słuchowisko. 22.10 wiadomości sportowe. 22,15 muzyka taneczna. 23,00 ostatnie wiadomości dziennika. 23,20 zapowiedź programu na dzień następny. 23,25 muzyka lekka. 23,55 program z Warszawy.

Sprawca napadów rabunkowych

skazany na 3 lata więzienia

Wałbrzych. Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę 21-letniego Zygmunta Trembickiego oraz kolegi jego Mariana Czubaka, zam. w Wałbrzychu, oskarżonych o to, że wspólnie z dwoma osobnikami, podającymi się za obyw. sowieckich, uzbrojeni w broń palną grożąc zastrzeleniem dokonali 4-ch napadów rabunkowych, zabierając większą ilość bielizny, garderoby, 1 wieprza wagi 40 kg. 11 kur, kozy itp. Rzeczy te rabusie sprzedali i podzielili się pieniędzmi.

Wobec zeznań świadków, sąd uznając winę Trembickiego za całkowicie udowodnioną, skazał go po zastosowaniu amnestii na łączną karę 3 lat więzienia z utratą praw honorowych i obywatelskich na okres 3 lat. Mariana Czubraka za przetrzymywanie w swoim mieszkaniu Trembickiego i partycypowanie w zyskach, pochodzących z rabunku na 2 lata więzienia. Kara ta na mocy amnestii została mu darowana.

Fabrykanci „bimbru"

przed sądem

Wałbrzych. Przed Sądem Okręgowym stanął Jan Wójtowicz i Michał Śliwka, oskarżeni o fabrykację bimbru. Kontrolerzy Brygady Ochrony Skarbowej przeprowadzając w gospodarstwie wymienionych rewizję w poszukiwaniu bimbru, u Wójtowicza znaleźli aparat do pędzenia „bimbru" oraz ponad dwa litry bimbru a u Śliwki 1/4 ltr.

Oskarżeni przyznali się do pędzenia bimbru z melasy owocowej, twierdzili jednak, że używali go tylko w celach leczniczych. Zeznania oskarżonych potwierdził kontroler Urzędu Skarbowego.

Sąd biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące wymierzył Wójtowiczowi najniższy wymiar kary tj. 20.000 grzywny, a Śliwkę uniewinnił.

Epilog sąsiedzkich sporów

Kłodzko. (rś) Sąd Grodzki w Kłodzku rozpatrywał sprawę małżeństwa Bronisława i Zofii Kaniczów repatriantów z woj. lwowskiego, obecnie zamieszkałych w Czerwonym, pow. Kłodzko, oskarżonych przez sąsiadów Władysława Duba i jego żonę Marię, o ciężkie pobicie i zniewagę.

Sąd do rozpatrzenia sprawy, skazał Kanicza na 3 mies. aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata a Kaniczową na trzy tygodnie aresztu i 1000 zł grzywny.

Na usługach armii Andersa

Sensacyjny proces o przemyt ludzi za granicę

Wrocław. (st) W dniu 7 maja br. ujęty został we wsi Krajewo w pow. Lubliniec, podejrzany osobnik, który przy legitymowaniu się okazał fałszywe dowody osobiste. Osobnik ów usiłował za uwolnienie przekupić funkcjonariusza M. O. kwotą 30 tysięcy zł.

Sprawę przekazano wówczas do Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, gdzie w toku przesłuchiwania okazało się, że w sierpniu 1946 r. pracownik P. C. K. w Poznaniu, Kazimierz Grząbek, bawiąc na urlopie na Dolnym Śląsku, spotkał się z Aleksandrem Czarneckim i obaj przekroczyli wówczas granicę Państwa Polskiego, udając się na teren Niemiec, do brytyjskiej strefy okupacyjnej.

W miejscowości Kwakenbrueck spotkali się obaj z Franciszkiem Kuczmą, który z kolei skontaktował ich z rotmistrzem II Korpusu armii gen. Andersa, Antonim Lewandowskim.

Franciszek Kuczma razem z Kazimierzem Grząbkiem otrzymali wówczas od rotmistrza Lewandowskiego polecenie, aby zajęli się przerzutem osób skompromitowanych z podziemnej działalności w Polsce, przez granicę polsko-niemiecką do angielskiej strefy okupacyjnej. Mieli oni otrzymać za tę pracę po 100 dolarów od jednej osoby.

W nocy z 27 na 28 kwietnia 1947 r., Kuczma i Kazimierz Grząbek, po wyrażeniu zgody na podjęcie się misji przerzutowej, przekroczyli z powrotem granicę, udając się do Polski. Na granicy rozstali się.

Kazimierz Grząbek, mając przy sobie spis i adresy osób, podlegających w pierwszym rzędzie przerzutom i 120 tys. zł, udał się w okolice Lublińca na tamtejszy punkt przerzutowy, gdzie właśnie został zatrzymany i aresztowany.

Grząbek stanął w czwartek, 4 bm. przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu, gdzie w wyniku przeprowadzonej rozprawy został skazany na 6 lat więzienia.

Pijacka awantura

zakończona zbrodnią

Wałbrzych. W Starym Lasku, w mieszkaniu małżonków Matuszczyków doszło do pijackiej awantury pomiędzy uczestnikami odbywającej się tam libacji — Matuszczykami a Adamczykiem Władysławem i Janem Frankowiczem, zam. we wsi Nida (pow. kłecki).

Po wypiciu wielu litrów wódki wynikła kłótnia pomiędzy Frankowiczem a Adamczykiem i Matuszczykiem. Adamczyk począł bić Frankowicza krzesłem w czym Matuszczyk pomagał mu, trzymając Frankowicza za ręce, tak że ten nie mógł się bronić. Frankowiczowi w pewnej chwili udało się wyrwać, pobiegł on na łąkę — za nim zaś Adamczyk uzbrojony w sztachetę, którą go uderzył kilkakrotnie w głowę, powodując rany tłuczone czaszki oraz wylew krwi do mózgu.

Następnego dnia Frankowicz zmarł. Świadkiem zajścia była sąsiadka Marja Gottwald oraz 8-letni syn Matuszczyka.

Zdemolowała więzienie

Wałbrzych. W dniu dzisiejszym wyrokiem Sądu Grodzkiego zasądzona została na karę 6 miesięcy więzienia Janina Bieleszówna, zam. w Wałbrzychu przy ul. Armii Czerwonej 2, za zdemolowanie więzienia i obrzucenie obelżywymi słowami milicji.

Chleb dla świata pracy

Akcja Funduszu Aprowizacyjnego w Ziemi Kłodzkiej

Kłodzko (rś). Fundusz Aprowizacyjny to instytucja, która ma obecnie w państwie niejako monopol na skup zboża od rolników. Zadaniem jej jest gromadzenie rezerw zbożowych, dla zapewnienia należytej aprowizacji przemysłowych rejonów kraju, zapobieganie spekulacji zbożem i nielegalnemu wywozowi zboża poza granicę, jako też szkodliwym przerzutom tegoż zboża, z jednych części kraju do drugich, co nie tylko obciąża niepotrzebnie transport, ale wywołuje w niektórych okolicach sztuczny brak zboża i jego przetworów a skutkiem tego zwyżkę cen.

Mimo, że rezerwy zbożowe Funduszu Aprowizacyjnego służą przede wszystkim zaopatrzeniu bezrolnych i mieszkańców miast, mogą z niego jednak korzystać i rolnicy, o ile im zabraknie ziarna do siewu, albo do własnego spożycia.

W powiecie kłodzkim powstała sieć punktów skupu, obejmująca tereny produkujące zboże. W mieście Kłodzku zorganizowano punkty zsypu w agenturze PCH, w młynie „Społem", w Spółdzielni Rolniczo - Handlowej, w Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej oraz w młynie elektrycznym Kożuchowskiego w Kłodzku — Zagórzu.

W Ścinawce Średniej są punkty zsypu w młynie „Ziarno", w Powszechnej Spółdzielni Handlowej i w młynie wodno - elektrycznym Szczepanika. W Ścinawce Dolnej, w młynie „Społem" i w Młynie Wodnym, w Nowej Rudzie w agenturze PCH, a w Lewinie w Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Podaż na punktach skupu jest dobra, przy czym największa jest podaż pszenicy. Rolnicy mają prawo sprzedawać tylko w punktach skupu Funduszu Aprowizacyjnego; nielegalnych handlarzy którzy już gdzieniegdzie się pojawili, wyławia się, chociaż są w tym kierunku trudności, bo płacą oni obecnie wyższe ceny niż Fundusz Aprowizacyjny, by sobie to później odbić w trójnasób na ludności, sprzedawając jej zboże na przednówku po wysokich cenach.

W powiecie kłodzkim cała ludność liczy około 115.000 osób, wraz z wczasowiczami, stale przebywającymi w uzdrowiskach. Z tego około 85.000 osób korzysta ze zboża zgromadzonego przez Fundusz Aprowizacyjny; reszta, to rolnicy, przy czym jak już powiedziano — i oni mają prawo korzystać z niego dla własnych potrzeb.

Miesięczne zapotrzebowanie powiatu na mąkę pszenną i żytnią wynosi 850 ton. Fundusz Aprowizacyjny pokrywa je z łatwością i posiada jeszcze oprócz tego poważne nadwyżki zboża dla Wrocławia.

O węgiel na zimę

Kłodzko. (rś) Dnia 8 bm. odbędzie się w referacie przemysłowym Starostwa w Kłodzku, pod przewodnictwem kierownika tegoż referatu p. Bogaczewicza konferencja powiatowa przedsiębiorców, zajmujących się handlem węgla i koksu.

Celem konferencji jest uregulowanie sprawy zaopatrzenia zimowego w opał mieszkańców, instytucji i zakładów przemysłowych w ten sposób, by uniknąć niepotrzebnych zastojów w pracy i pękania urządzeń centralnego ogrzewania z powodu braku opału, jak to miało miejsce w okresie ubiegłej zimy. Obecnie ustali się z góry stan zapotrzebowania, kwestię przydziału dostaw i zamówień w Dyrekcji Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu.

Kronika dolnośląska

Dzierżoniów. (L) W ramach akcji zbiórki na odbudowę Warszawy odbył się w Dzierżoniowie mecz między Zarządem Miejskim Dzierżoniowa i Bielawy, zakończony i tym razem zwycięstwem Bielawy w stosunku 2:1 (1:1).

Dzierżoniów. (Miech) Wiejskie koło Związku Osadników Wojskowych w Gilowie k/Dzierżoniowa, urządziło w tych dniach zabawę taneczną, którą zaszczycili swą obecnością przedstawiciele Powiatowego Zarządu Z.O.W. Dochód z zabawy został przeznaczony na cele wewnętrzno-organizacyjne.

Ząbkowice Dolnośląskie. (Miech) Ząbkowicka Powiatowa Rada Narodowa, w ramach zaleconej z góry akcji oszczędnościowej, skreśliła ze swego budżetu roczną zapomogę dla Czerwonego Krzyża, w kwocie 100.000 zł, zmniejszyła o 400.000 zł fundusz drogowy i zmniejszyła dotację na Powiatowy Komitet Opieki Społecznej.

Ząbkowice Dolnośląskie. (Miech) Mieszkańcy Ząbkowic Dolnośląskich i Dzierżoniowa, od kilku miesięcy odczuwają brak masła, którego nie można tu znaleźć w żadnym sklepie, ani też na placu targowym. Ceny chleba, mimo dobrych zbiorów tegorocznych, utrzymują się na poziomie przednówkowym.

Strzelin. (Miech) Zamieszkałe przez Polaków - reemigrantów z Saksonii, Turyngii i Francji podstrzelińskie wsie, dotychczas nie posiadają sklepów i domów ludowych.

Brak dobrych dróg i środków lokomocji, łączących zapomniane wsie ze Strzelinem, do reszty pogarsza ten stan rzeczy.

Bielawa. (Miech) Po wysiedleniu Niemców z Bielawy, Miejska Rada Narodowa przekazała tutejszy kościół ewangelicki parafii katolickiej.

Wałbrzych. W lokalu Dolnośląskiego Związku Popierania Turystyki, przy ul. Słowackiego 16, odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 17, zebranie organizacyjne wałbrzyskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie i przyjęcie statutu P. T. T., 2) wybór władz oddziału, 3) wolne wnioski.

Mecz na odbudowę Stolicy Starostwo — PCH

Kłodzko. (rś) W niedzielę dnia 7 bm. o godzinie 12.00 odbędzie się na stadionie w Kłodzku propagandowy mecz piłki nożnej między zespołem urzędników Starostwa a urzędnikami miejscowej placówki PCH. Czysty zysk przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

Pożyteczne wydawnictwa

WROCŁAW. (jr) Ostatnio pojawiła się na półkach księgarskich we Wrocławiu „Praktyczna tabela procentowa" w opracowaniu dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności m. Wrocławia, Stefana Siemianowskiego, która ułatwi w wielkim stopniu pracę banków, handlu, przemysłu, różnych biur i tych wszystkich, którzy mają do czynienia z pożyczkami bankowymi itp.

Brak odpowiednich tabel do obliczania odsetek był dosyć dotkliwą bolączką, która została wreszcie usunięta. Użycie tabeli jest nadzwyczaj proste. Ważną okolicznością jest to, że tabela nie zawiera błędów i można na niej całkowicie polegać, zwłaszcza, że dyr. Siemianowski jest autorem analogicznych prac jeszcze z okresu przedwojennego.

Odbudowa w powiecie raciborskim

Racibórz (fg). Na podstawie pobieżnych obliczeń, koszty odbudowy zniszczonych gospodarstw wiejskich w powiecie raciborskim wynoszą co najmniej 900 miljon. zł. Z tej kwoty należy odbudować 9.000 izb mieszkalnych, 3.500 budynków gospodarczych i 3.470 stodół. Główną trudnością przy akcji odbudowy wsi są ograniczone kredyty. Dotychczas otrzymano na ten cel 540.000 zł w gotówce i materiały budowlane na 976.800 zł.

Zebranie Aeroklubu

Wrocław. (st) W związku z uroczystym obchodem Święta Lotnictwa Polskiego, w sobotę 6 września o godz. 17 odbędzie się w lokalu Wrocławskiego Aeroklubu przy ul. Gen. Świerczewskiego zebranie członków Aeroklubu. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Z Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego

Katowice. W dniu 2 września br. Okręgowa Komisja Zw. Zaw. zwołała konferencję przewodniczących i sekretarzy powiatowych rad, zarządów okręgowych i oddziałów związków zawodowych, na której omówiono zagadnienie walki ze spekulacją, ubezpieczeń społecznych oraz szereg spraw organizacyjnych.

Katowice. Akcja radiofonizacji podjęta przez katowicką dyrekcję Polskiego Radia, przybiera coraz większe rozmiary, o czym świadczy fakt istnienia na tym terenie 23 radiowęzłów oraz 94 specjalnych urządzeń zbiorowych, uruchamiających w sumie ok. 10 tys. głośników.

Ostatnio w związku z konferencją dyrektora Polskiego Radia z przedstawicielami zw. zawodowych akcja ta objąć ma szereg nowych osiedli robotniczych na terenie Zagłębia.

Katowice. Jak podaje Wojew. Biuro Komitetu Odbudowy Warszawy, udział miasta Opola w ofiarach na rzecz odbudowy stolicy w latach 1946 i 1947 wyraża się pokaźną cyfrą, z górą miliona dwustu tysięcy złotych.

Bytom. Miejscowy oddział Komisji Osiedleńczej w ramach akcji specjalnej wysiedlił z Bytomia do dnia 15 sierpnia br. około 25 rodzin, dzięki czemu przemysł węglowy otrzymał 544, a hutniczy — 85 lokali mieszkalnych.

Biała (sar). W wyniku zbiórki ulicznej, urządzonej przez Koło Przyjaciół Harcerstwa przy P. Gimnazjum Handlowym w Białej, zebrano 15.300 zł.

Ostrzeżenie

Ostrzega się przed kupnem wymienionych aparatów fotograficznych, skradzionych firmie „IWOKA" Katowice.

1	aparat fotograficzny	„Retina" II z objektywem nr	1140495
1	„ „	„Retina" I z objektywem nr	722595
1	„ „	„Retina" I z objektywem nr	762651
1	„ „	„Exakta" I nr	740741
1	„ „	„Kine - Exakta" nr objektywu	1249902 św. 2,8
1	„ „	„Kine - Exakta" nr	540932, objekt. nr 1125667
1	„ „	„Kine - Exakta" nr	612053
1	„ „	„Contax III" B	19154
1	„ „	„Contax II" nr E	36737
1	„ „	„Exakta - Junior" nr	409887, św. 3.5
1	„ „	„Fed" nr	81852, św. 3.5
1	„ „	„Fed" nr	93101, św. 1.2
1	„ „	„Leica" nr	87290, św. 2.5
1	„ „	„Leica" nr	313905, III b
1	„ „	„Deckel" św.	2.9
1	„ „	„Rollec Patent" nr	344060 lustrzanka
1	„ kinowy	„Agfa - Movex" św.	2.5

374ez

Radiotechnik
naprawia wszelkie aparaty, duży wybór lamp. **Katowice, ul. Mikołowska 17,** tel. nr 335-82. 3687

HURTOWNIA
„Chemitechnika"
WARSZAWA
ul. Pańska 11
posiada na składzie:
arszenik w proszku, Bitanaftol, cjanek cynku, Hydrosulfit (Blankit), kredę ch. czystą, klej malarski, puder fornierski, sól glauberską, sól gorzką, terpentynę bals., węgiel aktywowany i wiele innych artykułów dla przemysłu i handlu. 3750

Lampy nadeszły!
Duży wybór **odbiorników — części radiowe** (elektrolity)
„RADIOFON", Katowice, 3 Maja 23, tel. 321-11. 3701

ŚLĄSKA FABRYKA PIŁ W WAPIENNICY
k. Bielska — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania parowo - powietrznego w Śląskiej Fabryce Pił w Wapienicy k. Bielska.
Podkładki ofertowe można otrzymać za zaliczeniem pocztowym w kwocie zł 500.
Informacje na miejscu w fabryce.
Oferty należy nadsyłać w kopertach zawierających list zawiadamiający o zgłoszeniu się do przetargu i kopertę zalakowaną, zawierającą dowód wpłacenia 1% wadium na konto czekowe Nr 94 w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Białej-Bielsku.
Śląska Fabryka Pił zastrzega sobie prawo dostarczenia części lub całości materiałów, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty i prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu.
Termin składania ofert do 22 września 1947 r.
Otwarcie ofert nastąpi 23 września o godz. 11 w Śląskiej Fabryce Pił. 3740

Płyty do tortów - obracalne
podstawki pod dzbanki
tace — kroplochwyty do dzbanków i butelek
zawieszki do kieliszków
poleca **Wytwórnia Galanterii Stołowej — Poznań,** Grudzieniec 16, tel. 29-92. 3729

Zakupimy RURY
z materiału żaroodpornego względnie żelazne, grubościenne o ⌀ zewnętrznej 10 do 22 mm. długości minimum 2700 mm. Oferty prosimy składać do **Dyrekcji Państwowej Fabryki Drutu i Lin w Zabrzu, ul. Stalingradzka 1.** 3739

GAZOWNIA MIEJSKA WE WROCŁAWIU
Rynek 9/11 — ogłasza
przetarg nieograniczony
na:
wykonanie nadbudowy komina Wytwórni Gazu przy ul. Cierniogajskiej, zniszczonego przez działania wojenne.
Podkładki ofertowe otrzymać można w biurze Wrocławskiej Gazowni Miejskiej, Rynek 9/11.
Oferty w oddzielnych zalakowanych kopertach z napisem **„Wykonanie nadbudowy komina Wytwórni Gazu"** należy składać w biurze Gazowni Miejskiej do dnia 15 września br.
Do oferty dołączyć należy dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy ofertowej. Wadium należy składać w Komunalnej Kasie Oszczędności — konto Nr 83.
Wrocławska Gazownia Miejska zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, zmniejszenia robót oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
3709 **Wrocławska Gazownia Miejska**

HUTA „BĘDZIN" W BĘDZINIE
ul. Sielecka nr 63
poszukuje:
1 **Inżyniera technologa** wzgl. **mechanika** lub **technika** z dłuższą praktyką na kierownicze stanowisko do ruchu
1 **Inżyniera elektr.** wzgl. **mechanika lub technika** z praktyką handlową na stanowisko kierownika Działu Zaopatrzenia
1 **Technika kalkulatora** do Biura Prod. i Planowania
1 **Technika technologo** lub **mechanika** do ruchu
1 **maszynistkę wykwalifikowaną**
Reflektuje się wyłącznie na samodzielne siły. Podania wraz z życiorysem należy składać do Biura Personalnego. (PAP) 3670

P. C. H. ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE, ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na urządzenie centralnego wodnego ogrzewania lokalu P. D. T. w Częstochowie, przy ul. Al. Wolności nr 2/6 z terminem ukończenia robót do dnia 15. 10. 1947 r.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na urządzenie centralnego wodnego ogrzewania w lokalu P. D. T. w Częstochowie", należy składać do dnia 15 września 1947 r. do godz. 12-ej. w Oddziale Państwowej Centrali Handlowej przy ul. N. M. Panny Nr 27, pokój nr 8, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.
Do oferty należy dołączyć:
Pokwitowanie kasy Oddziału P. C. H. na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 2% sumy oferowanej, względnie dowód zwolnienia od obowiązku wpłacenia wadium.
Dyrekcja Oddziału P. C. H. w Częstochowie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na sumę przetargową, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyników, jak również prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót. (PAP)3723

Kupimy AGREGAT
prądu zmiennego o napięciu 220 volt, 4 K. W 3-fazowy, możliwie z silnikiem na ropę. Oferty z warunkami do delegatury C. Z. P. M. Bytom, ul. Jagiellońska 23. 3700

Wytwórnia SPRĘŻYN
Sprężyny wszelkiego **rodzaju, podkładki sprężynowe, oraz dziurkacze** biurowe, **WARSZAWA,** Brukowa 7, L. Zak. 3728

Dancing-Bar „BAGATELA"
Katowice, Plebiscytowa 3. tel. 333-03 i 301-68
Jedyny pierwszorzędny lokal towarzyski na Górnym Śląsku.
Rewelacyjny program wrześniowy
Trio Lottis jedyni artyści w Polsce na wrotkach.
Janette Andre duet taneczny.
Trio Woźniak najmłodsi ekwilibryści.
Gala Gary solistka.
Lokal otwarty codziennie od godz. 21 do 5 z programem artystycznym. Początek programu o godz. 23,30. W niedzielę i święta Podwieczorki taneczne od godz. 17 do 19 z pełnym programem. 3639

Pracownia futer R. Smigielski i Ska
Katowice, Pierackiego nr 19, tel. 343-42 przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kuśnierstwa. 3453

Ślązak
Administrator - Rolny
w większych majątkach ziemskich, z 30-letnią praktyką **szuka posady.** Oferty do „Czytelnika", Katowice pod „Rolnik". 3697

Wolne posady

POMOCNICĘ domową z gotowaniem do dwojga osób, przyjmę, Gliwice, Krzywa 1/3. 3932g

TECHNIK dentystyczny samodzielny, zdolny, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: Gliwice „Czytelnik" pod „Stal". 3930g

MYDLARZA dobrego fachowca poszukuję zaraz. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice pod „Mydlarz." 3924g

SŁUŻĄCA, samodzielna, zaraz potrzebna. Bytom, Królewiecka 6, m. 6. 3915g

WYCHOWAWCZYNI do trojga dzieci, starsza, spokojna od zaraz potrzebna. Tarczyńska, Zabrze, Armii Ludowej 46. 3904g

POMOC domowa, uczciwa, obowiązkowa, poszukiwana. Gliwice, Usarska 2, od 7 wieczór. 3903g

PIĘĆ rutynowanych zatapiaczek do ampułek zatrudni „Salus" Kraków, Zyblikiewicza 17. 5193d

NAUCZYCIELKA 4 klasy powszechnej łącznie z francuskim potrzebna. Katowice. Oblatów 7, m. 3. Zgłoszenia od 9—11. 3826g

WYCHOWAWCZYNI do dwóch dziewczynek czteroletniej i rocznej poszukiwana. Świadectwa konieczne. Zgłoszenia od 12-ej do 14-ej. Słowackiego 24, m. 1, Awir, lub tel. 305-50. 5228d

KUCHARKA zdolna potrzebna. Chorzów, Plac 1 Maja 7. Restauracja „Pod Beczką". 4010g

DO KOŁDER oraz krosna potrzebna fachowa siła. Gliwice Czytelnik „Kołdry". 4006g

DOCHODZĄCA pomoc domowa potrzebna. Katowice ul. Jagiellońska 24, m. 3. 3996g

CZELADNIK szewski na nową robotę potrzebny. Binias, Mikołów, Dworcowa 23. 3983g

ELEKTRYKA specjalistę naprawy silników przyjmą Warsztaty Elektrotechniczne inż. Popowicza, Wrocław, Stalina 39. 5240d

OKRĘGOWA Spółdzielnia Powszechna w Zawierciu poszukuje buchaltera-bilansisty z dłuższą praktyką spółdzielczą. Podania z odpisami świadectw i referencji należy składać w biurze Spółdzielni, Zawiercie 3 Maja Nr. 11. 5239d

POTRZEBNE od zaraz wykwalifikowane trykotarki do większej maszyny. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia do Czytelnika Opole. 5229d

ZARZĄDZAJĄCY majątkiem rolnym. Potrzebny natychmiast. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z dokumentami: Sanatorium Oficerów W. P. Kudowa-Zdrój. 5220d

ZJEDNOCZENIE Przemysłu Cukrowniczego — Opole Śl. Administracja Majątków Kunratowice przyjmie zaraz dwóch kwalifikowanych maszynistów do obsługi pługów parowych oraz jednego ogrodnika. Warunki do omówienia na miejscu. Adres: Administracja Majątków Kunratowice st. kol. Kunratowice pow. Strzelin. 5260d

INSPEKTORA finansowego rutynowanego poszukuje poważna fabryka chemiczna w pobliżu Katowic. Oferty do Dziennika Zach. Katowice pod „Inspektor fabryki". 3856d

STANOWISKO KIEROWNIKA (lub kierowniczki) Domu Wypoczynkowego w Szklarskiej Porębie oraz wykwalifikowanej kucharki, do objęcia od 15. 9. br. Pożądane zgłoszenia osobiste do Działu Socjalnego Zjednoczenia Fabryk Cementu, Sosnowiec, ul. 3-go Maja 22. (PAP) 5219d

ELEKTRYK samodzielny z praktyką potrzebny od zaraz. Mieszkanie zapewnione. Majorek Czesław, Solice-Zdrój, Kościuszki 10, pow. Wałbrzych. 5274d

SZOFER dla konserwacji samochodu prywatnego potrzebny. Zgłoszenia telefon 315-79 3949g

STENOTYPISTKA ze znajomością prac biurowych poszukiwana. Wiadomość: „Rekord" Katowice, Słowackiego 28. 3953g

DZIEWCZYNY dwie jako pomoc kuchenna do restauracji oraz jedna do zajęcia się dziećmi i mieszkaniem potrzebne zaraz. Zgłoszenia Czytelnik Chorzów pod „Pilność". 3957g

DROGISTĘ (KĘ) zatrudnię natychmiast Głowacki drogeria Chorzów 3-Maja 3961g

KUCHARKA restauracyjna lub do majątku gospodyni potrzebna. Zgłoszenia tel. 62912. Maria, Sosnowiec, Modrzejowska 10 m 23. 3978g

PRZYJMĘ fryzjerkę damską, z aparatami. Warunki do omówienia. Oferty Trymus Ząbkowice, Bielowizna. 3976g

UCZNIA do nauki krawieckiej poszukuje Katowice, 3-go Maja 17 m. 20. Mistrz krawiecki H. Wiencek 3968g

POMOC domowa z referencjami zaraz potrzebna. tel: 603-52. 4012g

Posad poszukują

NAUCZYCIELKA rutynowana przyjmie posadę w domu prywatnym do dzieci od 6 — 10 lat. Muzyka — francuski — początki. Zgłoszenia: Węgierska Górka, poste-restante pod „334". 3928g

CUKIERNIK, samodzielny pracownik, żonaty, szuka na Dolnym Śląsku odpowiedniej pracy. Oferty z podaniem wynagrodzenia kierować Czytelnik Katowice pod „3870". 3927g

BIEGŁA siła biurowa z ukończonymi wyższymi studiami ekonomiczno-handlowymi i znajomością języków zmieni posadę. Oferty z podaniem warunków proszę kierować do „Dziennika Zachodniego" Katowice pod „3863". 3921g

INTELIGENTNA, wiek śr., samotna, znająca się dobrze na handlu i gospodarstwie domowym, kuchnia warszawska, szuka posady. Łaskawe oferty J. Piecka, Zabrze, Wolności 531. 3920g

BIURALISTKA z kilkuletnią praktyką znajomością maszynopisma i stenografii obejmie posadę zaraz najchętniej w firmie prywatnej. Oferty Dziennik Zachodni Katowice, pod „Biuralistka" 3981g

MISTRZ rzeźniczy, prawo jazdy, poszukuje posady. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „3857". 3918g

DROGERZYSTA z kilkuletnią praktyką poszukuje posady .Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „Drogerzysta". 3910g

GOSPODYNI, czysta, uczciwa, poszukuje pracy do jednej lub dwóch osób. Oferty: „Czytelnik" Zabrze pod „255". 3902g

FRYZJERKA, dobra siła, poszukuje pracy na dobrych warunkach. Oferty: „Czytelnik" Zabrze, pod „K. 44" 3991g

BIEGŁA maszynistka z praktyką biurową poszukuje posady w Gliwicach. Oferty: Gliwice „Czytelnik" pod „nr 7778". 3934g

HANDLOWIEC, branża narzędziowo-maszynowa obejmie przedstawicielstwo na Okręg Śląsko - Dąbrowski.. Oferty: Sosnowiec, Legionów 23, parter. 3767g

SPAWACZ elektryczny, rutynowany, długoletnia praktyka poszukuje pracy. Wiadomość Jelenia Góra, księgarnia Czytelnik pod „Spawacz". 5247d

KUCHARKA — gospodyni uczciwa poprowadzi kuchnię warszawską Katowice, Sobieskiego 13 m 2 3993g

STARSZY czeladnik rzeźnicki poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Katowice, pod 3886. 3966g

Kupno

FUTRA, piżmowce i inne skórki surowe kupujemy, dobrze płacimy. „Occasion" Warszawa, Chmielna 15. 5046d

LITOPON 30% czerwona pieczęć kupimy do 4 ton Oferty „Pegen" Wrocław, Kiełbaśnicza 24. 4393d

POTRZEBNA karoseria z podwoziem marki „Hannomag" typu „Kurier" typ 1, 1 litr w dobrym stanie Zgłoszenia telefoniczne Świdnica, tel. 22-93. 5187d

PASY TRANSMISYJNE kupię. Bytom, Moniuszki 15/5, telefon 4993. 2009g

ZA RADIOAPARAT, lampy, najwyższą cenę uzyskasz: Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 5238d

Opony 4 nowe lub używane dobrym stanie 525×16, lub 550×16, kupi F-a Dźwignia, Katowice, Gliwicka 2 3861g

Kocioł
parowy, stojący 6—10 atm. 6—8 m² pow. ogrz. kupię. Oferty: Tadeusz Sternal, Leszno, Słowiańska 2, skr. poczt 65. 3706

SAPONINĘ, tylozę, glicerynę, mentol poszukuje F-a Morbosana, Gliwice, Sobieskiego 2, tel. 26-26. 3901g

MOTOR „Mercedes Diesel" 120 K. M. (może być zużyty), opony 375×20, 1050×20, 1200×20, kupimy. Zgłosić: telef. Katowice nr 532-51, telef. Bytom 20-26. 3992g

FIRMA „ŚWIT" Katowice 3 Maja 29 w podwórzu kupuje: barwniki, aniliny wodne jakoteż cerezynę (wosk ziemny) żywicę leśną, gips, żywicę kumaronową (jasną) parafinę w każdej ilości. Płacimy najwyższe ceny. 4011g

PASY każdego rodzaju kupię. Bytom, Moniuszki 15, m. 5, tel. 49-93. 3698g

TRYKOTARSKĄ maszynę, stan dobry, poszukujemy. Gliwice, Rynek 21 „Spólnota". 4007g

„STEYER" 200, silnik w bardzo dobrym stanie kupimy. Tel. 318-45. 3994g

WANILINĘ STALE KUPUJEMY. Strójwąs, Kraków, Kapucyńska 3. 5264d

MASZYNY kompletne do robienia tasiemek z nadrukiem do opakowania na rolki kupię natychmiast. Wyczerpujące oferty „Par" Kraków, Rynek Główny 46, dla „2600". 5256d

WARSZTATY stolarskie. zakupimy. Oferty Spółka Inżynierska Chorzów, Floriańska 42. 3958g

EPIDIASKOPY — mikroskopy — niwelatory — teodolity i inne aparaty precyzyjne zakupuje - sprzeda je Jan Najdak i Ska Łódź, Piotrkowska 83. 5263d

WILLĘ małą lub domek z ogródkiem kupię miejscowość obojętna. Oferty Czytelnik Katowice pod „3889". 3970g

APARAT RADIOWY dobry przynajmniej 3 lampowy wieloobwodowy, kupimy. Oferty do Dzien. Zachodn. Katowice pod „Radio 3". 3855d

KONOPNEJ linewki 8mm średnicy kupię większą ilość. Wrocław, Rynek 6 podwórze rymarz. 5279d

KUPIĘ nożyce introligatorskie rycmaszynę bigówkę. Wrocław, Rynek 6. podwórze — rymarz. 5280d

Sprzedaże

SAMOCHÓD półciężarowy, marki „Renault" na chodzie, dobrem ogumieniu, prywatna rejestracja, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: tel. 411-94. 3869g

SPRZEDAM kombinezon nieprzemakalny na podszewce i płaszcz skórzany. Gliwice, Toszecka 132. 3942g

LIS srebrny, nowy, okazyjnie sprzedam. Katowice, Sienkiewicza 11, m. 7. 3875g

SMOKING, modny fason, sprzedam. Katowice, Rymera 4/8, od 3 — 4. 3866g

JADALNIA i inne meble tanio sprzedam, Gliwice, Raciborska 19/2. Zimniewicz. 3931g

MASZYNY do wyrobu wód gazowych sprzedam. Zgłoszenia: „Dziennik Zachodni", Bytom, pod „Maszyny". 3913g

APARAT do twrałej ondulacji sprzedam. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom, pod „Aparat". 3911g

MASZYNA do liczenia marki Mercedes — Enklid na prąd 220 V do sprzedania. Bytom, telefon 38-51. 3908g

„KAWAT" poleca czystowełniane materiały, wykończenie bielskie, na płaszcze, kostiumy, ubrania, sukienki. Katowice, Brata Alberta 4. Tel. 347-45. 5287d

AUTO ciężarowe, 4 ton Ford 4, 90% ogumienie w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Zap, Zabrze, Floriana 14. 3899g

RADIO KOSMOS Kraków, Rynek Główny 15, telefon 535-41. Komisowa sprzedaż wszelkich artykułów technicznych, instrumentów. 5140d

KIT szklarski pokostowy i miniowy poleca „Dafol" Będzin, ul. Kościuszki 54, tel. 71852. 3756g

SAMOCHÓD „Sauer" na dobrym ogumieniu na chodzie, sprzedam. Chorzów, Poniatowskiego 6. 3812g

LICZYDEŁKA, rańce szkolne poleca Wytwórnia „Sezon" Częstochowa, Warszawska 15. 5176d

GABINET, szafę, biurko, fotel, stół okrągły sprzedam. Informacje: Katowice tel. 210-36. 3900g

KIT szklarski, zwykły i miniowy dostarczamy „Zam" Sosnowiec, Dziewicza 7, tel. 612,75. 3823g

SAMOCHÓD sześciotonowy rejestrowany na chodzie sprzedam. Zabrze, tel.2341. 3760g

MASZYNY młyńskie, przybory wszelkiego rodzaju do starcza firma Kanarek. Kraków, Mazowiecka 35. 5128d

SZTUCZNE JELITA dostarcza Wytwórnia „Celolit", Karków, Przemyska 3. 5201d

PLOMBOWNIE, plomby, kłódki dostarcza „Biały Metal", Łódź, Kilińskiego 29, tel. 155-04. 5191d

SZCZENIAKI settery Irlandzkie, sprzeda sklep Zoologiczny, Bytom, Webera 4. 3868g

CHARCICĘ 7-miesięczną, czystej rasy, sprzeda sklep Zoologiczny, Bytom, Webera 4. 3867g

WÓZKI DZIECIĘCE śliczne, najtaniej: Wławin. Zabrze, Wolności 266. 3906g

CITROEN limuzyna po generalce z przyczepką sprzeda Malski. Katowice, Pierackiego 10. 4000g

SINGERA maszynę sprzeda Katowice, Mariacka 8, m. 5 4014g

Mieszkania

ZAMIENIĘ 3 pokojowe mieszkanie w Orzeszu — duży sad owocowy — na takie same w Katowicach lub okolica. Oferty pod „5231d" „Czytelnik" Katowice. 5231d

ZAMIENIĘ pokój przy ul. Pierackiego 2 IIIp. na pokój z kuchnią w innej dzielnicy ewentualnie za dopłatą. Oferty Czytelnik Katowice pod „3874" 3945g

MIESZKANIE luksusowe — 4 pokoje — przy ul. Wandy zamienię na 6 pokojowe z wygodami w centrum Katowic. Oferty do „Dziennika Zachodniego" Katowice pod „3899". 3975g

Pokoje

KILKUNASTU POKOI umeblowanych lub nieumeblowanych w Bytomiu dla artystów poszukuje Dyrekcja Opery Śląskiej. Zgłoszenia prosimy kierować: Sekretariat Opery Śląskiej Bytom, ul. Moniuszki 21, tel. 27-45. 3986g

JEDEN lub dwa pokoje z kuchnią w Chorzowie lub Bytomiu poszukuję. Koszty remontu zwrócę. Zgłoszenia Czytelnik Chorzów pod W. R. 3960g

Lokale handlowe

ZAMIENIĘ sklep, mieszkanie, Stary Sosnowiec, na pokój, kuchnia Katowice lub Sosnowiec. PAP. Katowice, Jana 11 „Zamiana", 4001g

WYDZIERŻAWIĘ ewentualnie **ODSTĄPIĘ** lokal gastronomiczny w centrum miasta Katowic.
Oferty Dziennik Zachodni Katowice, pod 3176 5276d

ODSTĄPIĘ z powodu choroby w miejscowości letniskowej dobrze zaprowadzony solidny duży sklep spożywczy z pięknym urządzeniem nadający się na wszystkie branże. Oferty: Dziennik Zachodni, Wałbrzych, pod „111". 5223d

SKLEP spożywczy w dobrym punkcie Gliwic, odstąpię za zwrotem małych kosztów remontu. Wiadomość Gliwice, ul. Dolnych Wałów nr 11 (szwalnia). 3862g

Lekarskie

LEKARZ Adamczyk Tadeusz specjalista chorób ocznych. Osiedlił się w Katowicach ul. Starowiejska 2 róg Warszawskiej 25. 3955g

Nauka i Sztuka

KURSY Kosmetyczne Mari Buczkowej Katowice, Teatralna 8, m 11. Początek zajęć 15 września. 3743g

KURSY Handlowe, Księgowości, Stenografii, Izby Przemysłowo - Handlowej — zapisy kandydatów Katowice, Szafranka 5, przecznica Francuskiej) od 15,30 — 17,30. 3905g

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową, jednolity plan kont wyucza do całkowitej pewności bilansowej Katowice, Krakowska 8/2. 3991g

UWAGA Maturzyści! Przygotowuję do egzaminu wstępnego na Politechnikę matematyka, fizyka, chemia. Zgłoszenia Czytelnik Katowice „Student Politechniki". 3969g

KORESPONDENCYJNA NAUKA księgowości, stenografii, angielskiego. Łódź I, skrytka 57. 5259d

PAŃSTWOWE Koedukacyjne Liceum Ogrodnicze w Prószkowie, pow. Opole. woj. Śląsko-Dąbrowskie założone na terenie b. wyższej szkoły ogrodniczej „Pomologia" przyjmuje wpisy do I klasy na rok szkolny 1947/48. Zapytania i zgłoszenia kierować do dyrekcji szkoły. 3951g

PAŃSTWOWE Gimnazjum Ogrodnicze w Grodzcu koło Będzina, przyjmuje do dnia 15 września br. kandydatów do klasy I z ukończeniem 7 kl. szkoły powszechnej. Wyjątkowo mogą być przyjęci kandydaci z ukończeniem 6-ciu klas w wieku 14 — 18 lat. Internat na miejscu. 3971g

Zguby

ZOSTAWIONO w dniu 4 b. m. w pociągu Racibórz — Katowice parasolkę czerwoną w paski (nowa). Znalazcę proszę o oddanie w Czytelniku Katowice, Młyńska nr 9. Ostrzegam przed sprzedażą — jest naznaczona. 3990g

Gotówka

SPÓLNIKA zegarmistrza-jubilera poszukuję, centrum Katowic. Wymagane. narzędzia, świadectwa. Of. Czytelnik Katowice pod „3849". 4008g

Poszukiwania

SZCZEPANIAK Genowefa, Koźle, Portowa 12, poszukuje męża Józefa ur. 1914 Turwia, Poznańskie, 14. 1. 1945 przebywał w Otyni, woj. Stanisławowskie, prosi o jakąkolwiek wiadomość. 3890g

POSZUKUJĘ rodziny Dreyfusa ze Lwowa, pracował u fotografa przy ul. Zyblikiewicza. Ziębianka, Zabrze, Wolności 292, II p, m. 3 3720g

POSZUKUJĘ Rodziców Władysława, Antoninę Malinowskich, zamieszkałych ostatnio Lwów, Janarska 132. Zgłoszenia kierować Malinowski Tadeusz Syn, Wołczyn, Namysłowska 39, powiat Kluczborek. 5255d

RACZYŃSKIEGO Władysława zamieszkałego przed wojną Lwów - Lewandówka, poszukuje Laskowski Henryk, Warszawa, Szustra nr 16. 5241d

LISOWSKIEJ Leokadii z domu Demczyńska, córka Jana, urodz. 1910 r. w m. Równe, Wołyń, zamieszkałej ostatnio w Równem, ul. Młynarska 7, poszukuje mąż Lisowski Jerzy, England - Stowell, Park Glos, wiadomość kierować proszę Buyko Maria, Warszawa I, Złota 2. 5244d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM legitymację, kartę rzemieślniczą i rejestrację, Bonom Bolesław, Nowa Wieś, gmina Słupia. 3873g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko ORDON Klara i Anna, Stolarzowice. 3869g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zawiadczenie obyw. polskiego Nr 8670, i 8671, KACHEL Paweł i Maria, Bytom, Wolności 70. 3864g

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej i odcinek zameldowania na nazwisko Zamela Maria. 3939g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty. Reicher Aleksander. Warszawa, — Grochów, Ossowska 30. 3938g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej na nazwisko Herma Karol. 3933g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą (Kraków), dyplom uniwersytecki, odcinki wymeldowania oraz inne dokumenty na nazwisko Magister Macak, Wałbrzych, Czerwonej Armii 31. 5271d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracyjne wydane przez RKU Wieluń na nazwisko Lipczak Józef, Kluczbork. 3925g

UNIEWAŻNIAM zgubioną metrykę urodzenia na nazwisko Olszewska Kornelia, Bytom, Matejki 9. 3914g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Supernok Jadwiga z domu Krańciok. 3795g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, zaśw. na medal „Odra i Nysa", zameldowanie w gminie Stalowa Wola, wydane na nazwisko Kuchmister Anna. 5246d

Różne

PRZENIOSŁAM praktykę dentystyczną z ul. Wolności 26 — na ul. Sobieskiego 4. Helena Krenicerowa-Nachman, Chorzów, ulica Sobieskiego 4. tel. 411-12. 3737g

PIERWSZE OGŁOSZENIE Likwidatorzy Spółki dla Handlu i Przemysłu „MAPOLI" Sp. z o. o. w Bielsku zawiadamiają o otwarciu likwidacji, wzywając wierzycieli do zgłaszania wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia na adres: Kazimierz Pisz, Bielsko, ul. 1. Maja 16 m. 2.
3962g Likwidatorzy

KUŚNIERZ A. Sokołowski Katowice, Mickiewicza 2 lub Rynek 1. Wykonuje wszelkie prace z zakresu kuśnierstwa fasony najnowsze, robota solidna i punktualna. 5266d

KUŚNIERZ „Bolesław" Katowice, Pierackiego 13/15 II piętro wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie solidnie, tanio, punktualnie, fasony wykwintne. 5265d

ZAKŁAD parkieciarski, wł. Kaczmarek Dezydery, Katowice, Opolska 17, tel. 355-68, wykonuje wszelkie roboty parkieciarskie jak: układanie nowego parkietu, przekładanie starego oraz cyklinowanie. 5182d

„WŁADA" pracownia sukień, Katowice, Kościuszki 3, tel. 333-91 przyjmuje garderobę i bieliznę do chemicznego prania i farbowania. Zastępstwo Chemicznej Pralni i Farbiarni Józef Rotter. Bielsko 5277d

GARAŻ i konserwacja dla prywatnego samochodu osobowego potrzebna w Katowicach. Zgłoszenia tel 315-79 3950g

Cennik ogłoszeń: **OGŁOSZENIA TEKSTOWE:** do 100 mm — zł 80, od 101—200 mm — zł 90, powyżej 200 mm — zł 110. **Nekrologi w tekście (cena ogłoszeń tekstowych). OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM:** (dział zwyczajny) do 100 mm — zł 55, od 101—200 mm — zł 65, powyżej 200 mm — zł 80. **Nekrologi za tekstem:** (dział zwyczajny) do 50 mm — zł 50, od 51—100 mm — zł 60, od 101—150 mm — zł 80, powyżej 150 mm — zł 100. **OGŁOSZENIA DROBNE:** osobiste i poszukiwanie rodzin za słowo — zł 20, zguby za słowo — zł 20, poszukiwanie pracy za słowo — zł 10, handlowe za słowo — zł 25. (Pierwsze słowo tłusty druk — zasadniczo podwójnie). Ogłoszenia drobne: minimum 10 słów, maximum 40 słów. **Warunki przyjmowania ogłoszeń: Do ogłoszeń drukowanych w niedziele i święta pobiera się dodatek w wysokości 30%. Za zastrzeżenie miejsca** w tekście pobiera się dodatek 100%, wśród drobnych w wysokości do 50 mm 1 szp. + 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane dolicza się dodatek w wysokości 100%. **Wszelkie należności za ogłoszenia należy wpłacać na k-to PKO Katowice Nr 4830 wzgl. przekazem poczt.** (Przy wpłatach prosimy podawać cel wpłaty).

Udział Ziem Odzyskanych
w produkcji węgla

Katowice. (PAP) Na ogólną ilość 81 polskich kopalń węgla, teren Ziem Odzyskanych obejmuje 16 kopalń na Śląsku Opolskim i 7 w okręgu wałbrzyskim, co stanowi 28,4 proc. ilościowego stanu posiadania kopalń polskich. Pomimo poważnych zniszczeń, w szczególności w urządzeniach pod ziemią i zatopienia szeregu obiektów, wszystkie kopalnie zostały już uruchomione i pracują dzięki pokonaniu przez personel polski wielu trudności technicznych, zainstalowaniu nowych maszyn i odbudowaniu urządzeń transportowych. Już w roku 1945 kiedy rozpoczęto prace na kopalniach Ziem Odzyskanych i kiedy teren ten stanowił jeszcze częściowo obszar objęty działaniami wojennymi, wydobycie wynosiło 7.99 miliona ton. W roku 1946 produkcja węgla kamiennego na tym terenie podnosi się do 14.48 miliona ton osiągając 30,6 proc. wydobycia ogólnopolskiego. W pierwszym półroczu roku bieżącego wykazuje duży dynamizm 16 kopalń Śląska Opolskiego wydobywając 7,36 miliona ton, kopalnie Dolnego Śląska wydobyły jednocześnie 1,53 miliona ton. W ten sposób udział górnictwa węglowego Ziem Odzyskanych w produkcji krajowej wzrósł w pierwszym półroczu br. do 32,8 proc. (8.89 miliona ton).

W Planie Trzyletnim przewidziany jest wzrost udziału w roku 1948 do 35,8 proc., a w roku 1949 — 36,8 proc.

Zespolenie kopalń Ziem Odzyskanych z ogólnopolskim organizmem gospodarczym jest dziełem pracy polskiego górnika. Jego stały wysiłek dla podniesienia produkcji ilustruje porównanie wydajności. W roku 1946 w kopalniach Śląska Opolskiego wydajność wynosiła 1.047 kg węgla dziennie na jednego robotnika. W pierwszym półroczu roku bieżącego wskaźnik ten wzrasta do 1.139 kg.

Olbrzymi jest wkład inwestycyjny przemysłu węglowego w kopalnie na Ziemiach Odzyskanych. Przykład podejmowanych na tym terenie wysiłków stanowi budowa nowoczesnej kopalni „Gigant" na terenie Zjednoczenia Zabrskiego. Produkcja dzienna kopalni osiągnie nienotowaną w naszych warunkach wysokość 21.000 ton dziennie.

Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki
w Opolu

OPOLE. (hor) Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Opolu pod przewodnictwem sędziego St. Szwedowskiego rozpoczyna jesienią br. trzeci sezon. Projektowane są następujące prace: cykl odczytów z historii, literatury i zagadnień przemysłowych, które rozpoczną się ok. 15 września i odbywać się będą co tydzień w sali Muzeum Miejskiego w Opolu; wieczory autorskie (raz na miesiąc), w ramach których projektowane jest sprowadzenie do Opola Jana Parandowskiego, Gustawa Morcinka, Grzegorza Timofiejewa, W. Szewczyka, Wł. Żelechowskiego i inn.; zebrania towarzyskie (co czwartek o godzinie 18) w lokalu Tow. w Opolu, ul. Kościelna 8. II p. Zebrania te rozpoczną się 4 września br.

Zarząd Towarzystwa nie zaniedbuje nadto zapoczątkowanej pracy wydawniczej, współpracując w wydawnictwie „Przewodnika po Opolu" i tworząc osobną komisję do przygotowania innych prac. Zanotować też należy powstanie w ramach Towarzystwa sekcji akademickiej, którą tworzy młodzież, mieszkająca w Opolu, a studiująca na różnych wyższych uczelniach krajowych.

SPORT

Piłkarze śląscy zawiedli
Kraków — Śląsk o puchar śp. Kałuży 5:1 (3:1)

Kraków (tel. wł.). Rozegrany w czwartek w Krakowie mecz o puchar im. śp. Kałuży pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Śląska zakończył się zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy krakowskich w stosunku 5:1 (3:1).

Bramki dla Krakowa zdobyli: Gracz 2, Kohut, Giergiel i Bobula po 1. Dla Śląska jedyną bramkę zdobył Cebula. Widzów około 20 tysięcy. Sędziował p. Romanowski z Warszawy.

Drużyna Śląska grała nadzwyczaj słabo i przegrała zupełnie zasłużenie w stosunku odpowiadającym jej grze. Od wyższej porażki uchronił Śląsk doskonały Janik, który cały czas meczu bronił z niebywałym poświęceniem, udaremniając napastnikom krakowskim strzelenie dalszych bramek mimo dogodnych pozycji, jakie ku temu posiadali. Mecz cały sprawiał też wrażenie pojedynku Janika z napastnikami krakowskimi. Reszta graczy Śląska grała wybitnie słabo. Jedynie Michalski w pierwszej połowie meczu wybijał się ponad przeciętność. Bardzo słabo grał Barański na lewym skrzydle. Gorzej, niż zwykle, grał również Gajdzik, który był sprawcą jednej utraconej bramki. Był to bodaj że jeden z najsłabszych meczów, jaki rozegrała reprezentacja Śląska w tegorocznym sezonie.

Kraków na tle słabo grających gości wypadł bardzo dobrze. Górował nad przeciwnikiem przede wszystkim szybkością i zgraniem.

Ponadto wykazał większą ambicję. Na pierwszy plan w drużynie Krakowa wybił się Gracz w ataku, który był inicjatorem wszystkich zagrań a ponadto sam zdobył dwie bramki, popisując się również pięknymi i efektownym strzałami na bramkę Janika. Na drugim planie należy postawić Parpana na środku pomocy, który powstrzymywał nieliczne ataki napastników Śląska. Jako całość — Kraków wypadł bardzo dobrze, przy czym najlepszą częścią drużyny była trójka środkowa ataku Gracz — Nowak — Kohut, a następnie pomoc. Słabiej wypadły oba skrzydła. Jurowicz w bramce był niepewny, a przy lepszej dyspozycji strzałowej napastników śląskich wynik końcowy meczu mógł brzmieć zupełnie inaczej.

Mecz rozpoczął się sensacyjnie, gdyż już w 1 minucie Śląsk zdobył prowadzenie przez Cebulę. To było jednak wszystko, gdyż w następnym okresie gry Kraków przy stałej swej przewadze zdobył pięć bramek, które w należytym stopniu odzwierciedlają stosunek sił w tym meczu.

Śląsk w meczu tym wystąpił bez Cieślika i Wieczorka, a skład jego był następujący: Janik, Michalski, Siwy, Piec, Kłos, Gajdzik, Górecki, Bąk, Spodzieja, Cebula, Barański. Po przerwie Piec przeszedł na środkowego pomocnika, a miejsce prawego pomocnika zajął Szaton. Kraków wystąpił w następującym składzie: Jurowicz, Gędłek, Flanek, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Giergiel, Gracz Nowak, Kohut, Bobula. (k)

Stan rozgrywek o puchar Kałuży

Kraków	3	5	12:6
Warszawa	3	4	8:5
Śląsk	3	3	10:11
Łódź	3	2	7:9
Poznań	2	0	3:9

Piłkarze radzieccy w formie
„Torpedo" zwycięża na Węgrzech

Moskwa. Wczoraj powróciła do Moskwy po dwutygodniowym pobycie na Węgrzech drużyna Zakładów Automobilowych im. Stalina — „Torpedo", owacyjnie witana przez sympatyków piłkarstwa. W czasie swego pobytu na Węgrzech „Torpedo" rozegrało trzy spotkania, odnosząc w nich przekonywujące zwycięstwa. W Budapeszcie pokonali oni miescową drużynę „Wasas" w stosunku 4:2. w Debreczenie wygrali z zespołem „Vasutas" 6:2. W trzecim spotkaniu odnieśli zwycięstwo nad reprezentacją Węgier Północnych w stosunku 3:0.

Składając dar na Warszawę — budujesz silną Poskę.

Oferta PZPN odrzucona
Tempowski chce jeszcze grać

PARYŻ. Jak podaje prasa francuska, Polski Związek Piłki Nożnej zwrócił się do znakomitego piłkarza, grającego obecnie we Francji w jednej z drużyn zawodowych I Ligi — Bolesława Tempowskiego, z propozycją objęcia stanowiska trenera związkowego. Tempowski odrzucił tę propozycję i oświadczył, że za kilka lat — być może — przyjmie tę ofertę. Ale obecnie pragnie on jeszcze być czynnym piłkarzem w drużynie, z którą jest związany dość silnie.

KS Nysa wyjeżdża do Nachodu

Kłodzko (rś). Drużyna piłkarska klubu sportowego „Nysa" z Kłodzka, wyjeżdża w niedzielę 7 bm. do Czechosłowacji, gdzie rozegra mecz rewanżowy z SK „Nachod".

W pierwszym meczu, rozegranym w Kłodzku, Nysa doznała dość przykrej porażki, ale obecnie będąc wzmocnioną trzema graczami ze Śląska Opolskiego spodziewa się uzyskania lepszego wyniku niż w pierwszym meczu.

W tę samą niedzielę przyjedzie do Kłodzka A-klasowa drużyna KS OM TUR z Ziembic, która rozegra mecz z kombinowanym teamem KS Nysa. Ciekawie zapowiada się przedmecz juniorów obu drużyn. Kierownictwo KS Nysa czeka ciężkie zadanie wystawienia w jednym dniu dwóch silnych drużyn.

Mistrzostwa Polski w pięcioboju

Gdańsk. W dniach 13 i 14 bm. odbędą się na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w pięcioboju mężczyzn, w biegach rozstawnych i chodzie na 50 km.

W zawodach wezmą udział najlepsi lekkoatleci całego kraju z Gieruttą, Kuźmickim, Łomowskim, Kielasem, Staniszewskim, Widerskim, Buhlem, Białkowskim, Duneckim, Nowakiem i Adamczykiem na czele. Spośród kobiet zainteresowanie wzbudza start mistrzyni Polski — Wasilewskiej. Także i w chodzie wystąpią najlepsi zawodnicy, m. in.: z Piaskowskim (HCP Poznań) — najstarszym zawodnikiem Polski.

Organizatorzy dołożą wszelkich starań do tego, by zawody te wypadły jak najokazalej, aby w przyszłym roku PZL przydzielił Gdańskowi organizację mistrzostw ogólnopolskich.

ZSRR przystępuje do IAAF

Moskwa. W tej chwili nie zostało jeszcze ustalone, czy Związek Radziecki weźmie udział w Igrzyskach Olimpijskich 1948 r. W każdym bądź razie Związek Radziecki jest obecnie w trakcie załatwiania formalności związanych z przystąpieniem do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej.

PAŃSTWOWA HUTA „SZCZECIN"
w Stołczynie k. Szczecina
przyjmie natychmiast:

4 **KONSTRUKTORÓW** na konstrukcje żelazne
4 **KONSTRUKTORÓW** na części maszynowe
1 **TECHNIKA** lub **MISTRZA BUDOWLANEGO** z długoletnią praktyką
1 **TECHNIKA MECHANIKA** dla gospodarki cieplnej
2 **LABORANTÓW** ze znajomością analiz rur i surówki
1 **ASYSTENTA WIEKOPIECOWEGO**
1 **MISTRZA** wielkopiecowego
6 **MURARZY** na białą cegłę
1 **MISTRZA** zmianowego dla ruchu i dozoru nad zmianą
3 **MALARZY** pokojowych
1 **ZDUNA**
2 **KOTLARZY** na roboty kotlarskie
2 **KOTLARZY** na roboty konstrukcyjne
4 **MASZYNISTÓW** parowozowych
3 **MASZYNISTÓW** kranu parowego
10 **ŚLUSARZY MONTAŻOWYCH**
2 „ **RURKOWYCH** (centr. ogrzewania)
2 „ **SPECJ.** od remontu maszyn parowozowych
4 „ na roboty instalacyjne przewód wodn. i parowych
2 **ołowiaczy - lutowaczy**
1 **TRESERA**
2 **MISTRZÓW** elektryków
3 **MISTRZÓW** nawalaczy
4 **ELEKTROMONTERÓW**
3 **INSTALATORÓW**

Reflektujemy tylko na siły fachowe I kategorii. — Zgłoszenia osobiste lub piśmienne należy składać do Wydziału Personalnego Huty „Szczecin". 3682

J. TERLECKI
Wytwórnia Świeczników Elektrycznych
KRAKÓW 3702
CHOCIMSKA 35 :: KRAKOWSKA 35

3715

WAŁBRZYSKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH dawniej Kalkomania)
Wałbrzych — Stary Zdrój, Parkowa 8
zatrudnią natychmiast
mistrza kartonażowego
przedrukarzy
na kamienie litograficzne i płyty
montera-elektryka
kalkulatorów i księgowego bilansistę
Oferty kierować do Wydziału Personalnego. 3694

Centrala Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego
Katowice, ul. Zamkowa 3
ogłasza
przetarg nieograniczony
na budowę bocznicy kolejowej długości ca. 1.700 mb do tartaku w Rydułtowach pow. Rybnik.

Podkładki ofertowe można otrzymać za zwrotem kosztów własnych w cenie 300.— zł w C. D. D. P. W., w Katowicach, ul. Zamkowa nr 3, pokój nr 100, III piętro, gdzie również należy składać oferty w zalakowanych kopertach do dnia 15 września 1947 r. do godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.

CDDPW zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, jak również unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi. 3741

Katowickie Zjednoczenie Przem. Węglowego
Katowice - Wełnowiec
poszukuje: PAP) 3669

Inżynierów górniczych na stanowiska:
kierownika wentylacji na dużej kopalni
asystentów ruchu
dyrektora Szkoły Przemysłowej

Inżyniera lub technika mechanika z praktyką warsztatową na stanowisko kierownika Wydziału Warsztatów w Zjednoczeniu.

Techników górniczych, mechaników i elektryków ze szkołą na stanowisko wyższego i średniego dozoru na zakładach.

Inżyniera lub **technika budowlanego** na stanowisko kierownika Wydziału Budowlanego na dużej kopalni.

GŁUCHOŁASKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
(Przedsiębiorstwo państwowe)
GŁUCHOŁAZY, UL. MYSZKOWSKA NR 66
ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na budowę bocznicy kolejowej na stacji Dłużnica.

Podkładki ofertowe i wszelkie informacje otrzymać można **w Rudawskiej Fabryce Papieru w Rudawie, p. Bodzanów, pow. Nysa.**

Oferty w nieprzejrzystych, bez godła lub napisu firmowego, zalakowanych kopertach składać należy do dnia 20 września 1947 r. z wyraźnym napisem: **„Oferta na budowę bocznicy kolejowej"** pod adresem: **Głuchołaskich Zakładów Papierniczych w Głuchołazach, ul. Myszkowska 66.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia 22 września 1947 r. o godz. 10.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, ograniczenie robót względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa podnoszenia z tego tytułu jakichkolwiek roszczeń.

Pierwszeństwo w równych warunkach — po myśli zarządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 9. VI. 47 Nr D. III. 1870/7/47 mają osoby względnie firmy, które posiadają rachunki w instytucjach finansowych. (PAP) 3710

PARTIĘ RUR KAMIONKOWYCH
kwasoodpornych natychmiast sprzedają
MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
w Brzegu, ul. Chocimska 1. 3707

Wojewódzki Wydział Oświaty Rolniczej w Katowicach, poszukuje:
polonisty
do Liceum i Gimnazjum Rolniczego.
inż. rolnika
ze specjalizacją produkcji roślin i
inż. rolnika
ze specjalnością maszynoznawstwa na nauczycieli do Gimnazjów Rolniczych.
Zgłaszać się należy do biura Wydziału, Katowice, ul. Dąbrówki nr 9. (3719)

MYSZKOWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
Przedsiębiorstwo państwowe
KATOWICE, UL. KILIŃSKIEGO NR 16
ogłaszają
przetarg nieograniczony
na wykonanie odprowadzenia ścieków ługowych z wież i kadzi ługowych w Kluczewskiej Fabryce Celulozy i Papieru w Kluczach k. Olkusza.

Podkładki ofertowe i wyjaśnienia otrzymać można w Wydziale Technicznym Kluczewskiej Fabryki Celulozy i Papieru w Kluczach k. Olkusza.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez uwidocznienia firm, z napisem „Oferta na wykonanie odprowadzenia ścieków ługowych z wież i kadzi ługowych" należy składać w Myszkowskich Zakładach Papierniczych, Katowice, ul. Kilińskiego 16. 4 piętro, Wydział Techniczny, do dnia 20. 9. 47 r., godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w tym dniu o godz. 11. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone 1% wadium od sumy ofertowej do Banku Gospodarstwa Krajowego Nr 660.

M. Z. P. zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. 3738

DESTYLARNIE SMOŁY! FABRYKI PAPY!

W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 18 lipca 1947 r. o racjonalizacji gospodarki smołą surową, wszystkie destylarnie smoły i fabryki papy winny podać niezwłocznie do **Zjednoczenia Przemysłu Koksochemicznego, Zabrze 3, Zamkowa 1,** swój dokładny adres pocztowy, kolejowy oraz dane co do ilości smoły surowej, smoły preparowanej, paku i lepnika przerobionych w roku 1946 i w I-ym półroczu 1947 r.

Zakłady podległe Ministerstwu Odbudowy i Ministerstwu Przemysłu i Handlu dokonają zgłoszeń przez swe organizacje nadrzędne. 3660
Zjednoczenie Przemysłu Koksochemicznego.

DUŃSKIE
rasowe bydło hodowlane
słynne z swej wysoko-mleczności ofiaruje na sprzedaż
FAELLESKØB
SKOLEBAKKEN 17, ARRHUS, DANMARK
3600

Pracownia FUTER
Fa. HOELCEL, Katowice, ul. 27 Stycznia Nr 5 od 1. IX. czynna, poleca swojej Szan. Klienteli **przeróbkę wszelkich futer,** według ostatnich modeli. Ceny przystępne. 3733

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nr 12. Tel. 310-50. R 17744